

DZIŚ W NUMERZE:

Bunt przeciwko nowym krajom... str. 3

GŁOSIK - rubryka dla dzieci str. 4

Plażowe boginie str. 5

Maceček w Futbolu Trzyniec str. 8

CZWARTEK
30 CZERWCA 2005
NR 77
ROCZNIK LX
CENA 6 Kč

tel.: 558 731 766
 faks: 558 740 044
 info@glosludu.cz



WYSTAWA POLAKÓW Z CZWÓRKI WYSZEHRADZKIEJ

Stolica okręgu obejrzy »Cztery nieba«

OSTRAWA (o) - Z udziałem Grażyny Kostrusiak - konsul RP w Ostrawie, Zygmunta Stopy - prezesa ZG PZKO, przedstawiciela głównego organizatora i wielu innych gości uroczyste w ub. czwartek otwarto w Domu Kultury „Pokład” w Ostrawie Porubie wystawę twórczości Polaków z czterech krajów Czwórki Wyszehradzkiej.

Jak już poinformowaliśmy przy okazji Festiwalu PZKO, ekspozycję przygotował Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech wraz z Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii przy współpracy z Forum Twórców Polonijnych na Węgrzech, Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC (byłe Stowarzyszenie Artystów Plastyków przy ZG PZKO), „Klubu Polskiego” Stowarzyszenia Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji oraz Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej.

Z historią powstania, zamysłem i celami wystawy zapoznał uczestni-

ków wernisażu Władysław Owczarzy. Zacytował słowa komisarza wystawy, **Konrada Sutarskiego**, według którego ekspozycja pomimo swego ujednocniającego oblicza, którym jest narodowy duch, jest wewnętrznie zróżnicowana.

Wśród 20 autorów znaleźli się przede wszystkim emigranci - zarówno polityczni, jak i ekonomiczni - głównie ze środowisk na Węgrzech i Słowacji.

Ciąg dalszy na str. 7

ChNP w Łomnej

ŁOMNA DOLNA (kor) - Chór Nauczycieli Polskich gościł w ub. wtorek w Łomnej, gdzie w polskiej podstawówce dał ostatni w tym roku szkolnym koncert wychowawczy dla dzieci. Na koncert złożyły się przede wszystkim pieśni ludowe i żołnierskie.

Członkowie ChNP połączyli wyjazd z zebraniem członkowskim. Chórzyści wysłuchali sprawozdania z działalności w pierwszym półroczu, które przedstawił prezes zespołu, **Gustaw Walek**. Omówiono też przygotowania do koncertu z okazji 80-lecia chóru. Koncert odbędzie się w Domu PZKO w Stonawie 22 października. Poza ChNP wystąpią chór „Stonawa”, laureaci Festiwalu Piosenki Dziecięcej oraz **Wanda Miecz** z recitaleem fortepianowym.

Po południu nauczyciele odwiedzili **Bronisława Proczera**, rzeźbiarza ludowego i długoletniego dyrektora dolnołomnińskiej szkoły.

W wielkim foyer kina porubskiego Domu Kultury „Pokład” wśród wystawionych prac polskich artystów z Wyszehradzkiej Czwórki odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Cztery nieba”.

NOVELIZACJA USTAWY O PRAWIE GÓRNICZYM

Uratowano finanse dla poszkodowanych gmin

KARWIŃSKIE (mro) - Opłaty za prowadzenie wydobycia węgla prawdopodobnie wzrosną. Zdecydowała o tym Izba Poselska Parlamentu RC, przyjmując nowelizację ustawy Prawo Górnicze. Nowelizacja ustanawia, że opłaty za wydobycie powinny uwzględniać wartość użytkową ziemi, na jakim prowadzone wydobycie, a także charakter i rodzaj prowadzonego wydobycia. Szacuje się, że w przyszłości opłaty wzrosną czterokrotnie w stosunku do obecnych, czyli 100 mln koron w skali rocznej.

Nowelizację musi jeszcze przyjąć Senat i podpisać prezydent republiki. Pod naciskiem władz samorządowych Izba Poselska zmieniła stosunek opłat, jakie będą pokrywać spółki wydobywcze z rzecz gmin, a opłatami odprowadzonymi do budżetu państwa. Zdecydowała o zachowaniu stanu obecnego, gdyż gminy dostają 75 proc. płynących z nich dochodów, a budżet 25 proc.

- To sukces, który odnieśli wszyscy wójtowie górniczych gmin - powiedział nam **Andrzej Feber**, na którego impuls wójtowie Dąbrowej, Suchej Górnej, Pietwałdu, Stonawy oraz prezydenci Karwiny i Hawierzowa przyjęli uchwałę wyrażającą sprzeciw przeciwko pomysłowi Izby Poselskiej obniżenia wpływów od spółek wydobywczych z tytułu eksploatacji węgla o 25 proc. Posłowie bowiem chcieli, by opłaty na rzecz poszkodowanych gmin i budżetu były rozdzielone po połowie. Dodajmy też, iż protest poparły solidarnie wszystkie gminy Związku Gmin Karwińskiego, a także hetman województwa, **Evžen Tošenovský**.

Ciąg dalszy na str. 2

ROZPOCZĘTO PROCES BEATYFIKACJI JANA PAWŁA II

Santo subito!

RZYM/OSTRAWA (mro/PAP) - Proces beatyfikacyjny Jana Pawła II został uroczysto otwarty w bazylice świętego Jana na Lateranie we wtorek wieczorem. Stało się to zaledwie 87 dni po śmierci Jana Pawła II. Podczas ceremonii papieski wikariusz dla diecezji rzymskiej kardynał Camillo Ruini wyraził pragnienie, aby proces jak najszybciej się zakończył. Podobnie, jak w dniu pogrzebu polskiego papieża 8 kwietnia wierni wznosili okrzyki - **Santo subito!** - natychmiast święty.

Pierwsze posiedzenie powołanego przez wikariat Rzymu trybunału diecezjalnego, przed którym będzie toczył się proces beatyfikacyjny, poprzedziły nieszpory z okazji przypadającej w środę uroczystości świętych Piotra i Pawła II.

Po nieszporych odczytano po łacinie dokument o ustanowieniu trybunału kanonicznego, którego członko-

wie złożyły następnie przysięgę.

Wierni, zgromadzeni przed bazyliką wznosili okrzyki *Giovanni Paolo i Santo subito* - natychmiast święty. Pielgrzymi plakali ze wzruszenia i radości.

- Będąc pewnym, że wyrażam uczucia was wszystkich, pragnę ponownie gorąco podziękować Ojcu Świętemu, Benedyktowi XVI, w imieniu diecezji Rzymu, diecezji Krakowa oraz całego świata za te decyzje, która była odpowiedzią na prośbę wielkiej liczby kardynałów - wyrazili jednomyślnie i żarliwie prośby ludu Bożego w pamiętnych dniach śmierci i pogrzebu Jana Pawła II - powiedział kardynał Ruini.

Ciąg dalszy na str. 3

PIERWSZA OFIARA KĄPIELI W CIERLICKIM AKWENIE

Przyczyny od lat te same

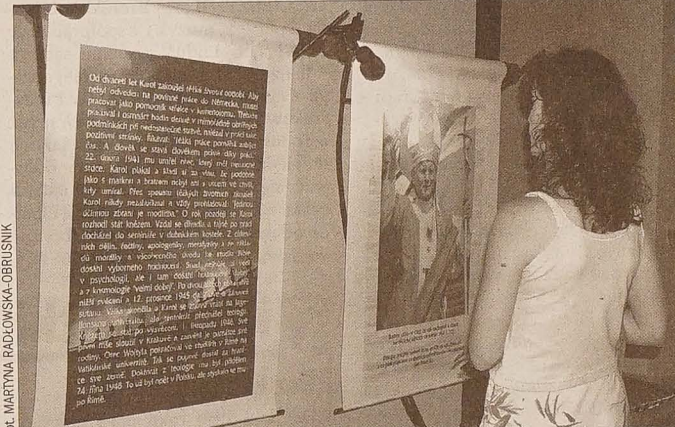
CIERLICKO (wak) - Pierwszą w tym sezonie letnim ofiarą kąpieli w cierlickim sztucznej jeziorze jest 50-letni mężczyzna. Do tragedii doszło w sobotę w godzinach przedpołudniowych.

Mężczyzna w towarzystwie znajomej wypłynął w nadmuchiwanej kajaku na sam środek akwenu, gdzie z nieznanych przyczyn łódka przewró-

ciła się. Kobieta uratowała się, natomiast mężczyzna utonął.

Dwie godzin wcześniej w tym samym miejscu tonął 45-letni mężczyzna. Chciał przepłynąć jezioro, lecz przecenił swoje siły. Do brzegu doholowały go kąpiące się w pobliżu nastolatki. Na brzegu pierwszej pomocy udzielił mu patrol ratowników wodnych.

Ciąg dalszy na str. 7



Wystawa prezentowana na kolorowych planszach oferuje kompendium wiedzy o byłym papieżu. Zwiedzają ją ludzie należący do wielu generacji.

Uwaga Rodzice!
 Są jeszcze wolne miejsca na dziecięce kolonie polonijne w Przasnysku w dniach 7-16. 8. 2005. Zapisz się i dołącz do grupy. Informacje można uzyskać w Kancelarii KP: tel. 558 711 453, e-mail: konp@polonica.cz lub w Internecie www.polonica.cz.
 Przyjmijmy o kontakt! Kancelaria KP

Progoda
CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, przelotne opady deszczu i lokalne burze z gradobiciem. Temperatura w nocy od 17 do 13 st. C, w dzień od 21 do 25 st. C.
PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne deszcze i lokalne burze. Temperatura w nocy od 14 do 10 st. C, w dzień od 19 do 23 st. C.

KONTAKTY PARTNERSKIE MIAST DAJĄ WYMIERNE KORZYŚCI

KARWINA (wak) - Związki między miastami powiatu karwińskiego z ich odpowiednikami w Unii Europejskiej są jak małżeństwo. Jedne wiążą się z partnerem na całe życie, inne próbują wielu związków jednocześnie. Rekordzistami w tym zakresie są Karwina i Hawierzów.

Karwina od lat współpracuje z polskimi miastami Jaworzno, Jastrzębie Zdrój, Wodzisław Śląski oraz Rybnik. W dodatku Fundacja „Zdrowe Miasto” utrzymuje bliskie stosunki z polskimi Skoczowem, słowackim Martinem oraz węgierską gminą Bekescsab. - Występy zespołów artystycznych, które zapraszane są do nas przy różnych okazjach, przybliżają karwiniakom różnorodnych okazjach, przybliżają z nami miast, w turę i zwyczajnie zaprzyjaźnionych z nami miast, w zawodach mierzą swoje siły najlepsze nasze drużyny, uczniowie i studenci wyjeżdżając za granicę

udoskonalają język. Ważne są spotkania gospodarzy miast. Współpraca z zagranicznymi gminami to jednak nie tylko wizyty i rewidyty, ale głównie korzystanie z doświadczeń partnerów - mówi **Jaroslav Nakládal**, rzecznik prasowy UM.

Otwarcie na... Europę

Hawierzów - najmłodsze miasto, które w tym roku obchodzi 50-lecie istnienia - utrzymuje kontakty z sześcioma miastami: z Harlow (Anglia), Jastrzębiem Zdrój, Mažeikiai (Litwa), Tourcoing (Francja), Collegno (Włochy) oraz Omissem (Chorwacja). - Kontakty z zagranicznymi miastami służą też innym celom. Dotyczą bowiem również współpracy gospodarczej między stowarzyszeniami i

innymi organizacjami obu stron, promują biznes, turystykę. Podczas zagranicznych wizyt samorządy wymieniają doświadczenia w zakresie spraw społecznych i mieszkaniowych, nie pomijając środowiska naturalnego - twierdzi **Ivan Trnka**, rzecznik hawierzowskiego magistratu.

Pierwszym miastem, z którym nawiązał przyjazne stosunki Czeski Cieszyń, był Cieszyń polski, nieco później dołączyły do nich słowackie i węgierskie miasta - Rożnawa oraz Serenc. Samorząd Bogumina podpisał umowy o przyjaźni z Prudnikiem i Zdieszowicami, a bogumińskie Stowarzyszenie Obywatelskie „Maryška” z Zebrzydowicami. Orłowa współpracuje ze szwajcarskim miastem Illnau-Effretikon oraz polskimi gminami Rydułtowy i Czechowice-Dziedzice.

Ciąg dalszy na str. 2



Znad Wisły

■ Jolanta Kwaśniewska oświadczyła przed sejmową komisją śledczą ds. PKN Orlen, że nie ma żadnej wiedzy na temat zakresu działania komisji. „Staję przed państwem ze świadomością, że jestem tu bez powodu, a jedynym motywem jest mój polityczny” – dodała. „Nie mam żadnej wiedzy, która pomogłaby komisji wyjaśnić sprawę, do której została powołana. Nie mam wiedzy na temat zatrzymania w lutym 2002 prezesa PKN Orlen, Andrzeja Modrzejewskiego” – zaznaczyła.

■ Niemal wszystkie wzorce umów stosowane przez biura turystyki w Polsce zawierają zapisy naruszające prawa konsumenta. Opinię taką wydał Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta po analizie dokumentów. Urząd sprawdził 119 katalogów organizatorów wyjazdów. Niedozwolone zapisy znaleziono w ponad 95 procentach badanych ofert. Najpoważniejsze naruszenie praw konsumenta to możliwość jednostronnej zmiany umowy przez biuro turystyczne bez uzasadnienia przyczyny. Według UOKiK uchybienia dotyczą również wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności organizatora za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie umowy. Urząd zakwestionował też fakt ograniczenia odpowiedzialności organizatora w przypadku ofert „last minute”, na przykład zmiany standardu zakwaterowania.

■ Nazywając Mieczysława Wachowskiego wielokrotnym przestępcą Lech Kaczyński zniósł go – orzekł w ub. piątek Sąd Rejonowy w Warszawie. Skazał Kaczyńskiego na 10 tys. zł grzywny, zobowiązał go też do wpłacenia 5 tys. zł na rzecz PCK. Kaczyński zapowiada apelację, mówi o naruszeniu przez sąd prawa do obrony. Uprawomocnienie się wyroku mogłoby oznaczać dla Lecha Kaczyńskiego utratę stanowiska prezydenta Warszawy. Wyrok nie zamyka mu natomiast drogi do kandydowania na prezydenta RP.

■ Ponad 530 mln zł chce Warszawa na ważne wydatki z Brukseli. Dostanie ok. 400 mln zł. Znacznie więcej niż inne polskie miasta razem wzięte. Tym razem stołeczni urzędnicy udowodnili, że nie biorą pensji za darmo. Unijne wnioski stolicy zostały pozytywnie zaakceptowane przez Ministerstwo Gospodarki i Pracy (MGiP).

■ Marszałek sejmu Włodzimierz Cimoszewicz ogłosił, że wystartuje w wyborach prezydenckich. Dodał, że po raz pierwszy zmienił podjętą wcześniej decyzję i, że wpłynęły na to „niezliczone głosy Polaków”. Powiedział, że nie chce być reprezentantem żadnej partii politycznej. Chciałby, by na czele jego Komitetu Wyborczego stanęła Jolanta Kwaśniewska.

■ Ruszyły procesy lustracyjne osób startujących w październikowych wyborach na prezydenta RP. Do 11 lipca Sąd Lustracyjny odroczył sprawę lustracji Marka Borowskiego. Sprawę Borowskiego odroczone, ponieważ Sąd chce wyjaśnić zapisy w archiwach Służby Bezpieczeństwa, która w latach 80. uznała go za kandydata na agenta. Również do 11 listopada Sąd odroczył proces Zbigniewa Religi. Instytut Pamięci Narodowej nie zakończył jeszcze poszukiwań w swoich archiwach informacji o kandydacie.

■ Apel poległych pod Pomnikiem Czerwiec 1956 r. był kulminacyjnym momentem uroczystości z okazji 49. rocznicy protestów robotniczych poznńskiego czerwca 1956 roku. 28 czerwca 1956 r. poznańscy robotnicy Zakładów im. Stalina podjęli strajk generalny i zorganizowali masową demonstrację uliczną. Protestowano pod hasłami „Chcemy chleba i wolności”, „Precz z bolszewikami!”, „Żądamy wolnych wyborów pod kontrolą ONZ!”. W wyniku 2-dniowych starć na ulicach miasta zginęło 70 osób a kilkaset zostało rannych. **Opr. (mro)**

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Za dwa lata plac przed supermarketem „Billa” będzie miejscem wypoczynku dla mieszkańców Orłowej – z zieleńcami, ławeczkami i placem zabaw dla dzieci.

Uratowano finanse dla...

Dokończenie ze str. 1

Senator Feber zamierza w trakcie lipcowych obrad Senatu nad nowelizacją ustawy Prawo Górnictwo wnieść dodatkowe poprawki. – Chodzi o nadanie ram prawnych i uporządkowanie stosunków na linii spółki wydobywcze – mieszkańcy – powiedział nam. – Jest to zawiła i przeciągająca się procedura otrzymywania „pozwoleń na budowę”. Do jej otrzymania niezbędna jest – na terenach górniczych – opinia kopalni. Te zaś nie są zobligowane

żadnymi terminami jej dostarczenia, co powoduje przeciąganie się procedur budowlanych i bywa, że naraża na straty mieszkańców. Wnioskować będę, by w sprawie „pozwolenia na budowę” kopalnie miały maksymalnie 30-40 dni na zaopiniowanie wniosku mieszkańca.

Przypomnijmy, że owych 75 proc. opłat za prowadzenie wydobywania kopaliny, które zasilają budżety kas gminnych, idzie na odbudowę zdewastowanej infrastruktury.

O śląskiej szlachcie

CZ. CIESZYN (kor) – Miłośnicy historii, zwłaszcza naszego regionu, mogli we wtorek skorzystać z zaproszenia Kongresu Polaków i jego Ośrodka Dokumentacyjnego i wysłuchać ciekawego wykładu nt. dziejów szlachty Księstwa Cieszyńskiego, który wygłosił dr Waclaw Gojniczek, historyk i pracownik naukowy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

W. Gojniczek był redaktorem – wydanej w ramach i firmowanej przez Ośrodek Dokumentacyjny KP i Książnicę Cieszyńską serii „Bibliotheca Tesinensis, Seria Polonica” – książki Leopolda Jana Szersznika „Materiały genealogiczno-heraldyczne do dziejów szlachty Księstwa Cieszyńskiego”.

Liberda na »Strzelnicę«

CZ. CIESZYN (kor) – Bronisław Liberda – plastyk, muzyk i współpracujący z „Głosem Ludu” rysownik-satyryk – będzie dzisiaj bohaterem pierwszego z cyklu spotkań plastyków i miłośników sztuki, organizowanych przez ośrodek kultury „Strzelnica”. Jak się dowiedzieliśmy, spotkania te odbywać się będą regularnie w ostatni czwartek miesiąca. Spotkanie z Liberdą odbędzie się w sali Fortea (boczne wejście), początek o godz. 18.00.

Piekawostki

Bez komórki ani rusz

Od lipca tego roku mieszkańcy 53-piętrowego wieżowca Shinjuku Park Tower w Tokio będą mogli przetestować nowy system kontroli dostępu, który zmieni ich telefony komórkowe w kartę dostępu i system zdalnego sterowania windą. Administrator luksusowego i wyposażonego w ultranowoczesne systemy ochrony drapacza chmur zainstaluje w windach elektroniczny czytnik sterujący dostępem do poszczególnych pięter. Mieszkańcom z telefonem, zawierającym kartę chipową Felica Sony wystarczy zbliżyć aparat do czytnika, by uruchomić windę. Dzięki telefonowi mogą zaprogramować pigro, na które chcą wjechać, pod warunkiem posiadania stosownych uprawnień. Oprócz funkcji karty dostępu tudzież dzwignowego, telefon komórkowy wyposażony w kartę Felica może służyć także za elektroniczną portmonetkę, a od 2006 roku również jako bilet w komunikacji miejskiej.

Mars kusi Rosjan

W ciągu najbliższego dziesięciolecia Rosja planuje wysłanie na Marsa dwóch bezzałogowych misji – w latach 2009 i 2015 – czytamy na stronie internetowej pisma „New Scientist”. Celem pierwszej z nich, zaplanowanej na rok 2009, jest Phobos – niewielki księżyc Marsa. Poleci tam łazik, który przez trzy lata prowadzi badania satelity. Miałby pobrać próbki podłoża Phobosa i podjąć się pierwszej w historii próby przesłania ich na Ziemię. Rosjanie pracują nad misją Phobos od kilku lat. Zaletą lądowania na tym właśnie satelicie jest jego niewielka odległość od Marsa – 9 tys. km. Jak twierdzą, umożliwiłoby to również dokładne pomiary Marsa oraz zdobycie próbek pochodzących z planety. Druga rosyjska misja ma polegać na umieszczeniu na powierzchni Marsa lądownika. Jej start przewidziany jest na rok 2015. Dotychczas Rosja nie może się jed-

POMOGĄ OSIĄGNAĆ STANDARD EUROPEJSKI

Szwajcarska pomoc

ORŁOWA (wak) – Wśród planów przedstawiających modernizację dzielnicy zwanej V etap odbyła się we wtorek na stadionie zimowym konferencja prasowa, na której burmistrzowie partnerskich miast, Orłowej i Illnau-Effretikon, Vladimír Farana i Martin Graf, przybliżyli historię ich współpracy.

Pierwsze nieoficjalne kontakty partnerzy nawiązali na początku roku 1990, a w rok później zostało podpisane „Porozumienie o przyjaźni i współpracy pomiędzy miastami”. Rozpoczęła się wymiana członków samorządów, grup młodzieżowych, sportowych i kulturalnych.

Mówiono przede wszystkim o pomocy Szwajcarów w zakresie zagospodarowania terenów w obrębie miasta. Datuje się ona od 1994 roku, od opracowania projektu i wsparcia

finansowego budowy trzech obiektów. Efektem bardzo konkretnej współpracy jest także oddany przed dwoma laty parking podziemny w dzielnicy „V etap” na 150 stanowisk. Autorem projektu inwestycji (wraz z jej częścią nadziemną, która obejmuje boiska i plac zabaw dla dzieci), są studenci Wyższej Szkoły Architektury w Szwajcarii Wintertur.

Najnowszy projekt szwajcarskich studentów dotyczy modernizacji przebudowy dzielnicy „V etap” niezagospodarowanej przez samorząd przed supermarketem „Billa” powstanie plac wypoczynkowy – z zieleńcami, ławeczkami, placem zabaw dla dzieci. Prace budowlane rozpoczęły się na początku przyszłego roku, a zakończy w r. 2007. Ich koszt oszacowano na 25 mln koron.

Dłuższy pociąg na wakacje

Na styku roku szkolnego i wakacji podróżny może liczyć nie tylko na tłok w przedziale, ale też na większą liczbę połączeń kolejowych. Dodatkowe pociągi kursują od wczoraj na niemal wszystkich ważniejszych trasach.

Oprócz regularnych dodatkowych pociągów pospiesznych oraz dodatkowych wagonów, które kursują na początku każdego weekendu, od dzisiaj do 2 lipca ruszy na trasy 194 nadzwyczajnych wagonów z białymi 15 miejsc siedzących. W ostatnim tygodniu roku szkolnego 70 dodatkowych wagonów zostanie podłączonych do składów kursujących głównie na trasach Praga – Pardubice – Olomuniec – Ostrawa, Brno – Ostrawa, Brno – Brzeclaw, Praga – Czeskie Budziejowice i Brno – Olomuniec. W piątek dłuższe składy (łącznie o 80 wagonów) dotrą również do Franciszkowych Łaźni czy Czeskich Budziejowic, w sobotę (z 47 dodatkowymi wagonami) ponadto do Hradca Králové czy Jeseniku. Codziennie od wczoraj do soboty dodatkowy nocny pociąg pospieszny przewozi podróżnych z Pragi do Koszyc.

Na większą liczbę wagonów przeznaczonych do przewozu rowerzystów, ga liczyć również rowerzyści, m.in. na trasie Ostrawa – Brno – Czeskie Budziejowice.

Mimo poszerzonej oferty podróżni nie muszą czekać na pociąg. W tym wszystkim podróżnym wyjątkiem skierowanej oraz – w celu umożliwienia kolejkę tuż przed samym odjazdem – zakup biletu w przedsprzedaży. **Opr. (mro)**

Boją się obcych i szykany

ORŁOWA (wak) – Jak wynika z ankiety przeprowadzonej przez Centrum Wolnego Czasu „Kotwica”, najmłodszy orłowianin obawiają się niezdyktynowanych kierowców oraz ciemnych, nieoświetlonych ulic. Połowa z 488 indagowanych idąc do szkoły musi pokonać kilka przejść dla pieszych oraz parkingów. Wielu rodziców nie wie, które ulice musi „pokonać” ich dziecko, by dojść do szkoły.

– Dzieci boją się także obcych ludzi oraz szykany swoich rówieśników, tak

w szkole, jak i na podwórku. 75 proc. z nich nie dzieli się swoimi obawami z rodzicami lub opiekunami. Ankietowani pozytywnie wypowiedzieli się o strażnikach miejskich, którzy przed rozpozuciem i po zakończeniu lekcji patrolują ulice w pobliżu szkół, w wielu przypadkach pomagając malcom przejść przez jezdnie – mówi Franciszek Buba, dyrektor „Kotwicy”. Ankieta przeprowadzona w ramach konkursu pn. „Dzień bez wypadku”, który ogłosiła Fundacja „Zdrowe Miasto”.

Otwarcia na... Europę

Dokończenie ze str. 1

– Jedną z orłowskich ulic nosi nazwę Rydułtowy, rydułtowski park nazwano Orłowa. Wymiana uczniów, występy zespołów tanecznych i śpiewaczych, m.in. „Skotniczy” i „Skotniczy” oraz chóru „Zaolzie” działających przy orłowsko-lutyńskim MK PZKO, drużyn sportowych, udział w „Dniach miasta”, w wystawach urządzanych przez organizację społeczne po obu stronach granicy – to tylko niektóre pozycje objęte w umowie z polskimi partnerami. Niemniej ważne w tym przypadku są spotkania nieformalne, niemalże rodzinne – mówi Nataša Cibulkowa, rzeczniczka orłowskiego UM. – Szwajcarzy bardzo nam pomogli w sprawach związanych z zagospodarowaniem przestrzennym miasta. Cho-

dzi zwłaszcza o opracowanie kilku projektów dotyczących rozmieszczenia rond, budowy podziemnego garażu oraz budowy dzielnicy zwanej V etap.

Współpraca między partnerskimi miastami to nie tylko kontakty kulturalne, sportowe, czy wzajemne odwiedzenia klubów sportowych, delegacji szkół, strażaków, zespołów miejskich, organizacji charytatywnych. To także wymiana doświadczeń i rozwiązań oraz promowanie poszczególnych inicjatyw. Równie ważna jest przynależność do liczących się organizacji międzynarodowych, bowiem czasami więcej jest załatwić na szczeblu miejskim niż rządowym. Pragniemy także miastom uczestniczyć w programach oraz przystąpić do finansowania międzynarodowych funduszy

jego osobiste życie, co wywołało sporą konsternację watykańskich hierarchów.

Willa Stalina

Ulubioną dacie, czyli willę Stalina znajdującą się 15 km od miejscowości Gagry w Abchazji, kupił rosyjski magnat aluminium Oleg Deripaska – pisze dziennik „Komsomolskaja Prawda”. Dacze zbudowano w latach 30. na osobiste polecenie Stalina. Otoczona była sosnami i nie była widoczna z morza. Wiadomo, że „narodów” dbał o swoje bezpieczeństwo. Nawet nie kapał się w morzu. Wodę morską doprowadzał do łazienki specjalny wodociąg. Na terenie rezydencji wymogi obsługi surowe. Nawet członkowie rodziny nie mogli pokazywać się na spacerach. Obsługa chowała się na podziemi. Willa Stalina zawsze należała do najpopularniejszych punktów w Abchazji.

G. STANISZEWSKA: JESTEŚMY ŚWIADKAMI NAJWIĘKSZEGO KRYZYSU UE

Bunt przeciwko nowym krajom członkowskim

Wojny z rowerzystów, którzy wyruszyli w tym roku do źródeł Olzy, była organizowana Grażyna Staniszevska (Partia Demokratyczna) - jedna z liderów powstania szlaku rowerowego wzdłuż Wisły. Skorzystaliśmy z okazji i zadaliśmy pani poseł kilka pytań.

Jak podobała się Pani wycieczka „Rowerem do źródeł Olzy”?

Była bardzo przyjemnie i cieszę się, że wreszcie mogłam wziąć udział. Organizatorzy namawiali mnie na ten rajd już dwa lata temu, tak się składało, że w tym czasie ja miałam jakieś inne obowiązki. W końcu nam dopisała i chyba wszyscy się zgodziliśmy. Nawet nie wiedzieliśmy, że istnieje takie ukryte przejście. Wciąż jest idealne dla rowerzystów, wręcz idealne, powinno być dla nas. Moim zdaniem, powinno być dla nas otwarte na co dzień. Jest bowiem o wiele łatwiej przejechać tędy na rowerze niż razem z samochodami przejechać przez Jasnowice po drodze pełnej kamieni. Uważam, że możemy spróbować coś zrealizować w tej sprawie, żeby to przejście stało się przejściem przyjaznym dla rowerzystów.

Skądną wiem, że Pani jest pomysłodawcą Wiślańskiego Szlaku Rowerowego. Jak posuwają się prace?

Jest bardzo trudno, ponieważ wzdłuż Wisły przekraczającej 1300 km długości trzeba zbudować jednolitą trasę rowerową. W zeszłym roku zorganizowaliśmy pierwszy rajd wzdłuż Wisły, w którym wzięło udział przeszło 200 osób, w tym również jedna rowerzystka z Czech. Ja także się wybrałam, chociaż początkowo nie byłam pewna, czy podołam. Rajd trwał 16 dni, w Warszawie mieliśmy jeden dzień przerwy. Po drodze zbieraliśmy podpisy starostów powiatów i marszałków, którzy swoimi podpisami deklarowali ochotę przystąpienia do Wiślańskiej Drogi Rowerowej. Choć wszyscy podpisali, teraz ponownie musimy im to przypominać. W



Grażyna Staniszevska (z lewej) przemawia do uczestników rajdu „Rowerem do źródeł Olzy”. Asystują jej państwo Siderkowie.

tym roku mieliśmy mieć powtórkę tego rajdu, jednakże po wycofaniu się głównego sponsora musieliśmy go odwołać. Naszą inicjatywę przypomniała piętnastoosobowa grupa kolarzy. Budowę zaczynamy od naszego województwa śląskiego - marszałek już zlecił projekt budowy drogi rowerowej prowadzącej od źródła Wisły aż do granicy województwa podkarpackiego. Prace powinny ruszyć w przyszłym roku. Nie chodzi nam o jakiś wytyczony szlak, ale o drogę z prawdziwego zdarzenia, w której będą mogli korzystać wyłącznie rowerzyści, piesi i biegacze.

Jak zapatruje się Pani na współpracę transgraniczną w Euroregionie Śląsk Cieszyński?

Dawniej były duże różnice w cenach, więc wzajemny handel poniekąd zamarł... Uważam, że ubiegły rok był bardzo udany, bo wzajemna współpraca rozwija się bardzo dobrze, zresztą w Parlamencie Europejskim polscy parlamentarzyści współpracują z czeski. Jesteśmy jedną rodziną, toteż zanikają stopniowo wszelkie różnice i antagonizmy. Nie brakuje środków finansowych potrzebnych do realizacji mnóstwa siostrzanych projektów po obu stronach granicy.

Eurodeputowaną jest Pani od lipca ubiegłego roku. Jak Pani ocenia ten okres?

Powiem tak. Wszystko jest dla nas bardzo trudne, uczymy się, bo do UE weszliśmy niedawno. Między kraja-

mi zachodnioeuropejskimi, które nie były częścią bloku radzieckiego, i nowymi członkami Unii są bardzo wielkie różnice. My rozpoznajemy ich priorytety próbując tłumaczyć, co jest ważne dla nas. Nie mogę powiedzieć, że możemy się cieszyć z oszałamiających sukcesów, ale parę drobnych rzeczy udało nam się przeforsować. Odczuwamy, że podział na tzw. Starą i Nową Europę jest bardzo silny. Potrzebny będzie spory wysiłek, żeby sobie z tym wszystkim poradzić.

Jak odebrała Pani odrzucenie Eurokonstytucji?

Jestem przekonana, że wszyscy państwo z nowych krajów członkowskich są zdumieni tym, co się dzieje. Do tej pory to my byliśmy tymi, którzy się boją, teraz - jak widać - jest zupełnie odwrotnie. Obawialiśmy się, że zostaniemy przez Unię pochłonięci, że jej mocne firmy zniszczą nasze przedsiębiorstwa. Kraje UE źle przygotowały się do przyjęcia nowych państw członkowskich i teraz nagle same odrzucają przygotowaną przez siebie konstytucję. Tak naprawdę motorem napędowym Konstytucji byli Francuzi, przy jej tworzeniu mieli największą rolę. Dla nas to wydaje się dziwne i nielogiczne. Okazuje się, że władze Francji i Holandii nie odpowiednio się komunikują ze innymi państwami, nie przygotowały ich na rozszerzenie Unii. Odrzucenie Konstytucji to był bunt przeciwko nowym krajom członkowskim - RC i Polsce. W tej chwili Unia Europejska boryka się z największym kryzysem od początku swego istnienia. Zbliża się moment przełomowy: albo uda się znaleźć nowy sposób współdziałania, albo Unia legnie w gruzach.

Rozmawiał: ROMAN BASELIDES

Santo subito!

Wskazanie ze str. 1

Wskazanie włoski kardynał przedstawił życiorys polskiego papieża, począwszy od lat dziecięcych, gdy - jak przypominał - nazywano go Lolkim, poprzez doświadczenia wojny, święcenia kapłańskie, lata posługi biskupa w Krakowie i wybór na Stolicę Piotrową. Mówił o twórczości literackiej Wojtyły i jego związkach z teatrem, wspominał zamach na Placu Świętego Piotra 13 maja 1981 roku i wkład Jana Pawła II w obalenie muru z czasów wojny.

Na zakończenie kardynał Camillo Ruini podziękował Kościołowi krakowskiemu i całej Polsce za Jana Pawła II: - Jako Włoch muszę złożyć ogromne i szczere podziękowania Janowi Pawłowi II za miłość i troskę, jaką otaczał nas swoim przywiązaniem, ale całą swoją drugą Ojczyznę, Włochy i z całego serca podziękować krakowskiemu Kościołowi i całej umiłowanej Polsce, w której Janowi Wojtyła otrzymał życie, wiarę i godne podziwu bogactwo chrześcijańskie i ludzkie, stanowiące dar dla Rzymu i całego świata.

Ważnym dziś zainteresowani życiem i słowem głoszonym przez Jana Pawła II mają okazję zwiedzić wystawę „Pielgrzym Jan Paweł II” w kościele św. Wacława w Ostrawie. Oprócz biografii, filmów z jego 104 pielgrzymek i wizyt w 129 państwach świata można dowiedzieć się o jego stosunku do kultury, historii czy sztuki. Dodajmy, że w czasie pontyfikatu Jana Pawła II (trzeciego najdłuższego w historii Kościoła) liczba katolików wzrosła o 43 proc.



Jan Paweł II w 1990 r. w czasie wizyty w Republice Czeskiej w otoczeniu ówczesnego prezydenta Václava Havla.

Break Show

Moja zająca połowka uskarżała się niedawno, że doskwiera jej dziwna niemoc - nie potrafi odłożyć żadnej rozczytanej książki, bez względu na to, jak bardzo dana pozycja jest źle napisana czy też po prostu nudna.

Sam się złapałem w te sidła. W ten sposób przeczytałem od deski do deski poradnik dla przyszłych milionerów, który znalazłem za szafą w pokoju rodziców. Mogło mi już być o wiele gorzej, że będę z tego chyba jakas lipa, skoro ciągle nie mamy basenu ani kablówki, a w garażu stoi tylko jeden rumak - Fiat 126p, mały, samochodowa etiuda na kaszel i rdzę.

Tak samo przeczytałem wspomniany w jednym z wcześniejszych felietonów „Mein Kampf”, chociaż paskudnie to czytało, że aż strach. Ale skoro w swoim czasie całe Niemcy czytały to dziełko, to czemuż ja miałbym nie poddać temu wyzwaniu. Tfu. Że też Adolf nie został przy życiu pedzłach i sztalugach.

Jednak zaudzi mi nie na śmierć potrafią także pisarze kontrowersyjni, a raczej „kontrowersyjni”. Z cudzysłowem. Przeszła mi już gorączka na Charlesa Bukowskiego, który stwierdził, że dzień roztrwonil cały swój talent na piśmie o tym, jak całe honoraria za swoje książki sypie na podłogę, narkotyki i kobiety. Błędne koło. Zarobić, stracić je za honorarium na pół roku a potem opisać to w książce, by było na kolejną rundę. A jednak zawsze przeczytałem do końca. Ostatnią książkę Bukowskiego wsadziłem do garderoby biblioteczki po tym, jak poznałem Henryka Millera. Facet nie tylko pisał o wiele wcześniej od Bukowskiego, ale jego książki są o wiele bardziej „ostre”,

Dlaczego właśnie Bergerówka?

W centrum Żukowa Górnego znajduje się dom, po dzień dzisiejszy nazywany Bergerówką. Został wzniesiony około roku 1880 przez żydowską rodzinę Kleinów, którzy w budynku prowadzili sklep oraz gospodę. Z początkiem XX wieku przyjeździł tutaj Juliusz Berger z Rychwałdu, który pojął za małżonkę córkę Kleinów, Martę. Berger jednak w 1927 r. umarł, prawdopodobnie na zapalenie płuc. Odtąd jego żona Marta sama prowadziła in-

teres. Pomiędzy mieszkańcami Żukowa była bardzo lubiana, chociaż niektórzy nadużywali jej dobroci, robiąc zakupy na dług, którego nie oddawali. Starsi Żukowianie z kolei pamiętają, jak pewnego razu do sklepu pani Bergerowej przyszedł klient, który chciał kupić butelkę spirytusu. Ponieważ pani Marta spirytusu akurat nie miała, posłała po niego aż do Cz. Cieszyzna swego pomocnika, który, idąc na piechotę, wrócił dopiero po trzech godzinach. Właścicielka sklepu przez cały ten czas zabawiła klienta rozmową.

Wkrótce po wybuchu drugiej wojny światowej majątek Marty Bergerowej został wywłaszczony. Wspólnie z córką Elfrydą była zmuszona przeprowadzić się do małego domku na granicy Żukowa Górnego z Trzanowicami. W 1942 roku obie, jako Żydówki, zostały zesłane do obozu koncentracyjnego, skąd już nie wróciły. Drugiej córce Bergerowej, Irmie udało się uniknąć obozu dzięki zmianie wyznania na ewangelickie i zamążpójściu za

rolnika z sąsiedniego Wielopola, Stanisława Jasia, który jakiś czas nawet piastował urząd wójta w tej wiosce. Córka Irmie Jasiowej, Irena Plonkowa, mieszka z mężem w domku rodzinnym obok Bergerówki.

W obiekcie od początku lat pięćdziesiątych aż do końca 1974 r. mieścił się urząd Miejscowej Rady Narodowej. W tym okresie zburzono sąsiadującą z budynkiem zabudowanie gospodarcze, zamiast których wzniesiono garaże. Z pomieszczeń Bergerówki jakiś czas korzystało również Miejskocwo Koło PZKO i inne organizacje. Obecny prywatny właściciel budynek zakupił od Ireny Plonkowej.

Dnia 2 lipca 1950 r. przed szkołą w Żukowie Górnym, w którym obecnie mieści się czeskie przedszkole, odsłonięto z inicjatywą Zarządu Głównego PZKO Pomnik Ofiar Faszyzmu. Na liście nazwisk ofiar znalazły się również imiona Marty Bergerowej oraz jej córki Elfydy.

CZESŁAW GAMROT



Dom po dziś dzień nazywany Bergerówką swoją nazwę zawdzięcza żydowskiej rodzinie Bergerów.

FELIETON DARKA JEDZOKA

ani razu nie tracąc walorów prawdziwej sztuki.

Ostatnio zaś dręczy mnie Manuela Gretkowska. Kolejny przypadek smutnego trwonienia talentu. Przeczytałem dwie jej starsze książki, cmokając od czasu do czasu z uznaniem dla wyszukanego języka i pomysłowych metafor. Zaś po dwudziestu przeczytanych stronach z „Polki” for. Zaś po dwudziestu przeczytanych stronach z „Polki” for. Prawie 350 stron, zero przekazu - a ja czuję, że mam głowę jak diabeł pod świętą wodą. Prawie 350 stron, zero przekazu - a ja czuję, że mam głowę jak diabeł pod świętą wodą. Prawie 350 stron, zero przekazu - a ja czuję, że mam głowę jak diabeł pod świętą wodą. Prawie 350 stron, zero przekazu - a ja czuję, że mam głowę jak diabeł pod świętą wodą.

Nudno

elokwencją i ilością odlatanych godzin, cały zaś tekst jest po prostu watą myślową, jednym długim felietonem, czyli szermierką słowną, pustą ekshibicją. Tu jakieś drobne spostrzeżenia, tam prowokacyjny komentarz, byłem tam, widziałam owamto, kochałam się ze swoim facetem tam a tam, chyba mam łupież, muszę iść do apteki, trzeba kupić ziemniaki etc.

A gdzieś po drodze zgubiła się literatura. Bo w sumie chyba nie bardzo chodzi o to, kto napisze najbardziej jałowy, albo przeciwnie - snując najgłębsze rozważania. Po prostu musi tam błyszczeć to coś, mały diabełek przebiegający pod linijkami tekstu.

I nie zgadzam się na twierdzenia, że nowoczesna literatura zawsze musi prowokować, ciąć w mięso. Pisarze - rzemieślnicy rodzaju się niezwykle rzadko. Reszta to zwykłe muchobójce.

A nowa literatura może być i skromna, i dowcipna i wytryć od czasu zmarszczki na czole.

Dzięki Ci, Panie, za Tokarczuk.



Na wakacje!

Pani Kowalska widząc płaczącego synka sąsiadów zwraca się do niego: – Michasiu czemu płaczesz? Czy coś się stało? – Bo moi bracia mają wakacje, a ja nie! – Dlaczego? – Bo ja jeszcze nie chodzę do szkoły.

Wakacje, wakacje, wakacje!!! Czy czujecie smak tego słowa? Są w nim słoneczne dni, wyprawy do lasu i nad wodę, wesołe zabawy z kolegami, wyjazd na obóz, na wczasy, do babci... Jest w nim tyle ciekawego!!!

Moje znajome dzieci wyjeżdżają zaraz w przyszłym tygodniu na obóz. Już nie mogą się doczekać. Zastałam je, jak w skupieniu studiują spis rzeczy, które mają zabrać ze sobą. Było na nim wydrukowane: sweter, kurtka, parę letnich koszulek, krótkie

spodnie, kąpielówki, długie spodnie, 5 par skarpet i bielizna, wygodne buty i trampki na zmianę, gumowce, peleryna. Pod tym Jola dopisała: szczoteczka i pasta do zębów, dwa ręczniki, mydło, okulary słoneczne, chusteczki, grzebień. – Świetnie! – pochwaliłam ją. – O czystości nie wolno zapominać nawet na obozie. Możesz jeszcze dopisać krem do opalania.

Grześ, brat Joli, swój spis ukrył za plecami. – Mogę zajrzeć? – zapytałam. – Ale ja nie mam dopisanego mydła, ani pasty – stwierdził Grześ spuszczać głowę. – Nie martw się! To nic, że nie zapisałeś, ważniejsze jest, żebyś nie zapomniał spakować! – odpowiedziałam mu zaglądając na kartkę. Rzeczywiście nie było tam środków higieny, ale za to zanotował: latarka,



FOT. MAREK SANTARIUS

okulary do nurkowania, mapa, talia kart. – Widzisz, ty też pomyślałeś o ważnych rzeczach, które na wakacjach na pewno mogą się przydać. A ja mam dla was jeszcze coś. Podałam Joli i Grzesiowi zeszyt i kolorowe mazaki. – Zapiszcie i narysujcie to, co zobaczycie i przeżyjecie. Dzieci od razu zaczęły planować, że mogłyby w zeszycie prowadzić kronikę wakacji. Postanowiły narysować plan obozu, w którym spędzą dwa tygodnie, trasy wszystkich wycieczek, ciekawe rośliny, zwierzęta, które zobaczą...

Zapraszam i Was do zapisywania i rysowania ciekawostek z Waszych wakacji. Nie zapomnijcie też czytać naszą rubrykę i przysyłać korespondencje! Miłego wypoczynku, ciekawych przygód i udanych wakacji życzy Wam.

KROPKA

KĄCIK PRZYRODNICZY

Nasza ruda znajoma

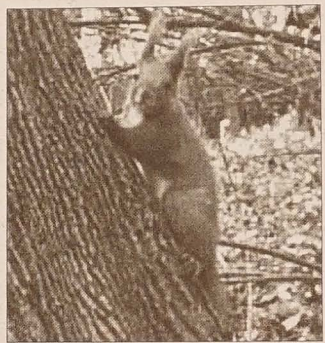
Kto nie zna wiewiórki? Wszyscy ją! A czy wiecie, że na świecie żyje około 400 gatunków zwierząt wiewiórkopodobnych? Największy gatunek wiewiórki żyje w Azji. Jest to wiewiórka olbrzymia, której długość dochodzi do 90 cm. Najmniejszą zaś jest karłowata wiewiórka afrykańska o długości do 10 centymetrów. W Azji, w lasach tropikalnych, żyją wiewiórki „latające”, które pokonują szybciej odległości między drzewami nawet do 100 metrów.



Najbardziej pospolitą wiewiórką europejską jest wiewiórka pospolita. Zamieszkuje parki i lasy. Gniazda buduje wśród gałęzi, czasami mieszka



w dziupli. Na wiosnę zmienia sierść z zimowej – szarej, na piękny, rudy kolor. Obok niej mieszkają jednak u nas również czarne wiewiórki. Wszystkie

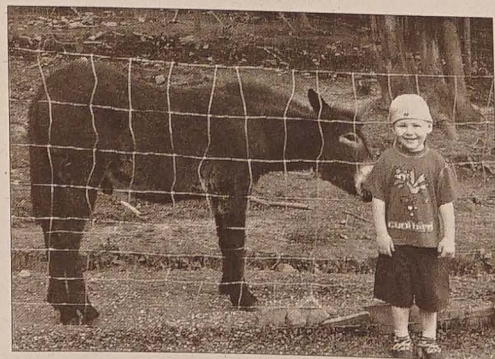


mają piękny puszysty ogon tak długi, jak cała wiewiórka. Służą on do podtrzymywania równowagi, a w okresie kiedy jest zimno, zwłaszcza zimą, nakrywa się nim jak pierzynką. Tylny łapki ma dłuższe, mocniej rozwinięte, a przednie krótsze. Nimi właśnie sprytnie obraca jedzenie.

Głównym pokarmem wiewiórek są nasiona i orzechy. Chętnie zjadają też niektóre części roślin, grzyby, owady, a także jaja ptaków. Na zimę przygotowują sobie zapasy z nasion, żołędzi, zakopując je w ziemi.

Głosikowa Korespondencja

– Tego się nie da zrobić... Tego się na pewno nie da zrobić, oj nie, nie... – mamrotał, pod nosem Głosik.
– Trudno, zostawmy na później – postanowiła Ludka.
– O czym rozmawiacie – zapytałam.
– Nie da rady! – stwierdził Głosik. – Tym razem wszystkie listy po prostu się nie zmieszczą. A tutaj mam właśnie jeden bardzo ładny, o naszym bracie Podciepku.
– Co znowu wygadujesz! Jaki brat! My jesteśmy normalne chochliki drukarskie, a on nie – oburzyła się Ludka.
– Ale jest skrzatem, a skrzat chochlikowym bratem – wykrzyknął Głosik. – A jeśli nie bratem, to przynajmniej kuzynem... – dodał widząc zdumioną minę Ludki.
– Dobrze, to wydrukujemy list o Podciepku, a inne zostawmy na później, zgoda? – uspokoiłam Głosika.
– Zgoda! Ale już dziś wszystkim: dzieciom z PSP w Karwinie, które przysłały swoje wierszyki z okazji Dnia Taty, dzieciom z Bystrzycy i ich pani, która przysłała zdjęcia z festynu i innym naszym drogim korespondentom dziękujemy – wykrzyknęły tym razem niemal chóralnie oba redakcyjne chochliki. A więc oto list:



W ustronjskim Parku można spotkać również osiołki.

Przedszkole w Nawsiu odwiedził skrzat Podciepek. Dowiedzieliśmy się, że ponoć jest on stałym gościem w wielu domach na Śląsku Cieszyńskim, ale mieszka tylko u ludzi o dobrych sercach. Skrzat opowiedział nam różne historie: „Jak Pónbóczek stworzył Beskidy”, „Jak zapadło się miasto”, „Jak Ondraszek biednym rozdawał skarby”, „Jak Złotogłowiec kapął się w Olzie”, „Jak Antek z Ustronia podkuł konie śpiącym rycerzom”. O tym wszystkim możecie się dowiedzieć również wy z książki „Skrzat opowiada o beskidzkich skarbach” autorstwa Anny Jurgaly-Jureczki.

Chcieliśmy zobaczyć miejsca, o których opowiada Podciepek, wybraliśmy się więc do Ustronia, a potem wokół góry Czantorii do samej Wisły. Pomysłodawcą tej wycieczki był prezes naszego koła Macierzy Szkolnej, A. Macoszek. Wyjechaliśmy za skrzatem Podciepkim 21 czerwca o godzinie 8.00. Nasza trasa prowadziła przez Leszną Górę i Golezów do Ustronia. Tutaj skrzat zaprosił nas do Leśnego Parku Niespodzianek, gdzie obserwowaliśmy loty skrzydlatych drapieżników. Podziwialiśmy też łowną i chronioną zwierzyne europejską. W bajkowej alei, jak sama nazwa wskazuje, oglądaliśmy ruchome postaci z bajek odgdujących ich imiona. Następnie bawiliśmy się w kompleksie rekreacyjno-wypoczynkowym.

Z Ustronia pojechaliśmy w kierunku Wisły, szukając po drodze chaty kowala Antka. Nie zobaczyliśmy jej, ale za to ktoś – może Antek, może skrzat Podciepek, a może nawet sami śpiący rycerze z Czantorii – schował dla nas nad rzeką Wisłą skarb. Droga prowadząca do skarbu oznakowana była złotymi podkówkami. Były też zagadki i pytania, na które poszukiwacze skarbu musieli odpowiedzieć. Dzieci wiedziały doskonale jaka rzeka płynie u nas pod Zómczyškami, a jaka w Ustroniu pod Czantorią, kto śpi w tej górze i wiele innych rzeczy. Dzięki temu udało im się zdobyć nagrody w złotych woreczkach. Potem na deptaku w Wiśle skosztowaliśmy smacznego dań regionach, a na koniec bawiliśmy się na łące.

Dzieci, rodzice i panie z przedszkola w Nawsiu

TU KIEDYŚ UCZONO POLSKIE DZIECI

Ligotka Kameralna

W styczniu 1782 Jerzy Wałach z Ligotki Kameralnej wyruszył na piechotę przez Żylinę i Bratysławę do Wiednia, żeby zwrócić się do cesarza Józefa II z prośbą o pozwolenie wybudowania w swej wiosce ewangelickiego domu modlitwy oraz szkoły. Przedtem wszyscy żądni wiedzy korzystali z tzw. nauczania pokątnego. Monarcha ustosunkował się do jego prośby przychylnie, wobec czego 1 maja tego roku odbyła się w Ligotce uroczystość położenia kamienia węgielnego na parceli zakupionej od Jerzego Murasa. Budynek był drewniany. Pierwszym kierownikiem-nauczycielem został Paweł Chlebus.

W roku 1825, bądź 1827 drewnianą szkołę rozebrano, a na jej miejscu wzniesiono nową budowlę, już muryrowaną. Nad wejściem umieszczono tablicę żeliwną z napisem „Duchem postępujcie 1827”, która zginęła w czasach okupacji niemieckiej. Obiekt posiadał również wieżyczkę z dzwonem, na którym dzwoniło rano o godz. 8.45 i o 13.00 na rozpoczęcie, o 15.30 zaś na koniec lekcji. W szkole uczono po polsku, chociaż

korzystano z książek moralnych. W roku 1910 rozbudowano szkołę o jedno piętro, usuwając wieżyczkę. Kiedy w roku 1921 otwarto w Ligotce szkołę czeską, na jakiś czas wydzielono dla niej miejsce w pałacu szkolnym.

W czasie drugiej wojny światowej mieściła się w nim niemiecka szkoła tkacka a od stycznia 1942 zajęli ją żołnierze niemieccy. Inventarz szkoły został zniszczony, biblioteka szkolna spalona a pomalce naukowe wywiezione. Pomimo tych przeszkód, naukę wznowiono już 3 września 1945. W roku 1951 na budynek została umieszczona tablica pamiątkowa następującej treści: „Pamiętka 185. rocznicy położenia polskiej szkoły w Ligotce Kameralnej 1782 – 1967”.

W 1976 roku szkołę z powodu niewystarczającej liczby uczniów zamknięto. Jej kierowniczką była wówczas Marta Peszat. W budynku obecnie mieści się polskie i czeskie przedszkole. Zresztą polscy pracownicy szkolacy korzystali z niego już w roku 1951.

CZESŁAW GAMONT

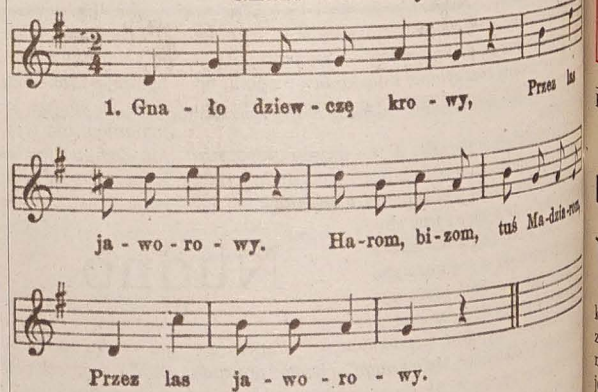


Budynek byłej polskiej szkoły w Ligotce Kameralnej ma już prawie dwieście lat.

150 pieśni

ZBIÓR PIEŚNI JEDNOGŁOSOWYCH DLA MŁODZIEŻY ZEBRAŁ JERZY SAMO

Gnało dziewczę krowy



2. Krowy potraciło, samo pobłądziło.
Harom, bizom...
3. Przyszedł ku niej Janek, nadobny galanek.
Harom, bizom...
4. Cóż tu robisz, Hanko, nadobna galanko?
Harom, bizom...
5. Wiję sobie wianki z drobnej macierzanki.
Harom, bizom...
6. Jak uwiję siedem, to dam ci z nich jeden.
Harom, bizom...

NASZ ADRES: Redakcja Głosu Ludu, Komenského 4, 737 01 Český Těšín. Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Korespondencję przysyłać można także pod e-mail: info@glosuludu.cz a w załączniku dopisać Głosik.

Telewizja

CZWARTEK 30 CZERWCA

TVP 1

6.05 Geena Davis Show (s.) 6.30 Lato z Jedyńką 8.00 Wiadomości 8.14 Moda na sukces (s.) 8.40 Smocze opowieści (dla dzieci) 9.05 Lato z Kafacelą (dla dzieci) 9.30 Mały rycerz El Cid (s.) 10.00 Extr@ (j. ang. dla młodzieży) 10.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 11.45 Agrobiznes (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Dr Quinn (s.) 13.00 Lekkoatletyka Golden League 13.15 Magazyn Ligi Światowej 13.30 My Wy Oni (mag.) 14.05 Plebania (s.) 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (s.) 16.00 Moda na sukces (s.) 16.25 Lato z Jedyńką 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Prosto w oczy 17.30 Lokatorzy (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Bulionierzy (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Nowy winy (s.) 21.45 Forum 22.30 Tulipan (s.) 23.30 Wiadomości 23.45 Raport kryminalny 0.10 Markiz De Sade (film franc.).

TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) 6.30 Felicity (s.) 7.15 Tajna misja (s.) 7.40 Magiczny autobus (s.) 8.05 McGregorowie (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 10.25 M jak miłość (s.) 11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Litewski

DOWÓD WINY

Film prod. USA, 100 min, 1992 r. TVP 1, czwartek 30. 6., godz. 20.05 Reżyseria: Mike Robe. Występują: Hector Elizondo, Brian Dennehy, Mel Harris, Stefanie Powers, Victoria Principal, Adrienne Barbeau, Anne Marie Bobby.

Alejandro Stern, nazywany przez znajomych Sandy, jest wziętym adwokatem. Przybył z Argentyny, całe życie starający się zyskać szacunek bliźnich, obecnie odnosi liczne sukcesy w swojej pracy. Ma troje dorosłych dzieci, od wielu lat mieszka tylko ze swoją żoną, Klarą. Swoją żonę uważa za udaną, życie zaś za ułożone. Pewnego dnia wszystko się zmienia. Po powrocie z sądu, gdzie wygrał trudną sprawę, Sandy wyczuwa w domu podejrzany zapach. Jego źródłem są spaliny, wypełniające garaż. W środku, w samochodzie, Stern z przerażeniem odkrywa zwłoki Klary. Przybyli na miejsce policjanci stwierdzają, że było to samobójstwo. Na pogrzebie spotykają się bliscy Sterna. Oprócz córki, Kit i Marty, oraz syna Petera, jest też siostra Klary, Sylwia wraz z mężem Dixonem. Uroczystości żałobne przerywa pojawienie się dwóch funkcjonariuszy FBI. Agenci federalni prowadzą śledztwo przeciw Dixonowi. Zirykowany Sandy, będący adwokatem swojego szwagra, każe im się wynosić. Jednocześnie rozpoczyna przygotowania do obrony Dixon. Dixon, typowy "self-made man", pracuje na giełdzie. Podejrzany jest o nadużycia finansowe. Wiedząc, że FBI depta mu po piętach, przekazuje sejf zawierający mogące go obciążać dokumenty Sandy'emu. Adwokat ukrywa je w swoim biurze, pragnąc chronić członka rodziny. Dixon nie wykazuje jednak chęci do współpracy, stale ukrywając prawdę i traktując Sterna z nieukrywanym lekceważeniem. Pracownikiem Dixon jest również John Granum, mąż spodziewającej się dziecka Kit. Od prowadzącej dochodzenie prokurator Soni Sandy dowiaduje się, że John będzie przesłuchiwany. Adwokat radzi żonie, aby nie próbował osłaniać Dixon. Alejandro stara się zrozumieć, czemu jego żona odebrała sobie życie. Przed śmiercią Klara zostawiła Sandy'emu krótki list, w którym prosiła go o wybaczenie. Stern podejrzewa, że żona mogła być śmiertelnie chora. Obwinia też siebie o zaniedbanie Klary. Wkrótce jednak, przeglądając pocztę, dowiaduje się o branych przez żonę lekach przeciw chorobie wenerycznej.

smak 11.40 Podróż do ziemi obiecanej (s.) 12.30 Klinika pod kangurem (s.) 13.30 Bez kamuflażu (mag.) 13.50 Złota Mahmudia (film pol.) 15.15 Felicity (s.) 16.15 Pajaki-moja miłość (film dok.) 17.05 Doktor z alpejskiej wioski (s.) 19.10 M jak miłość (s.) 20.00 Panorama flesz 20.05 Egzamin z życia (s.) 21.40 Przystanek praca 22.20 Biznes 22.40 Zrozumieć ciszę (film USA) 0.20 W obronie prawa (s.) 1.05 Zdobywcy (s.).

TV KATOWICE

7.00 Echa dnia 7.45 Aktualności 7.50 Zrobie to sam 8.05 Trójka tam była 8.45 Gość dnia 9.00 Transmisja obrad Sejmu 16.10 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.47 Kartka z kalendarza 16.50 Od Rawy do Rawy 17.50 Czar na białym 18.00 Aktualności 18.27 Wiadomości sportowe TV Katowice 18.37 Ludzie i sprawy 19.00 Muzyka łączy pokolenia 19.40 Gwiazdy sportu 19.50 Książki z górnej półki (mag.) 20.00 Telekurier 20.50 Studio pogoda 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.50 Uwaga weekend - informator kulturalny 22.15 Niezła jazda 23.10 Patrol Trójki 23.35 Kronika Wyścigu Solidarności Olimpijczyków 23.45 Magazyn Ligi Światowej 0.00 Magazyn golfowy 0.25 Garsć much (film austral.).

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Benny Hill (pr. rozryw.) 7.20 Rocket Power (s.) 7.45 Zbuntowany anioł (s.) 8.35 Na wariackich papierach (film USA) 9.35 Idol (pr. rozryw.) 10.35 Świat według Bundych (s.) 11.05 Awantura o kasę (teleturniej) 11.50 Zbuntowany anioł (s.) 12.45 TV market 13.00 Duel Masters - Mistrzowie kajudo (s.) 13.25 Domowa kawarenka 13.55 Liga mistrzów śmiechu 14.40 MacGyver (s.) 15.45 Wydarzenia 16.15 Świat według Bundych (s.) 16.45 Na wariackich papierach (film USA) 17.45 Pensjonat Pod Różą (s.) 18.45 Wydarzenia 19.25 Całkiem nowe lata miodowe (s.) 20.00 Pierwsza miłość (s.) 20.45 Fala zbrodni - Terror na żywo (film pol.) 21.45 Kto ma rację (reportaż) 23.15 Czego się boją faceci, czyli seks w mniejszym mieście (s.) 23.45 Biznes Wydarzenia 0.10 O czym marzą cheerleaderki (film USA) 1.10 Magazyn sportowy.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 AZ-kwiz Junior (teleturniej) 9.30 W lot po świecie (mag.) 10.00 Wiadomości 10.05 Inny dzień (film kan.-USA) 11.40 Ignis Brunensis 2005 (rep.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.35 Świetnie wyglądasz! (mag.) 14.00 Wiadomości 14.05 Pod pokrywką (mag.) 14.30 Bananowe rybki (talk show) 15.00 Oczarowanie (s.) 15.50 ABCD ekologii (mag.) 16.00 Wiadomości 16.05 Czarodziejskie przedszkole (mag. dla dzieci) 16.35 Labirynt (dla dzieci) 17.00 Przyjaciele (s.) 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.50 Czeskie głowy (s. dok.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Raport (aktualności reg.) 18.30 Mieszkanie sztuką jest (mag.) 18.50 Stop (mag. dla kier.) 18.57 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 20.00 List do ciebie 21.00 Historie sław. Otto Šimánek (dok.) 21.55 U nas w Europie (mag.) 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.05 Prognoza pogody 23.08 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 23.20 Kinobox (mag. film.) 23.45 Bel ami (film wł.-niem.) 1.10 Przyjaciele (s.) 1.35 Allo! Allo! (s.) 2.05 Pod pokrywką 2.30 AZ-kwiz 2.55 Zapomniane wyprawy.

TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.45 Czeskie głowy (s. dok.) 7.50 Panorama 8.35 Świat książek (mag.) 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 12.00 Euronews 12.35 Szczęście domowe (mag.) 13.05 Cudowny świat: Tybet (s. dok.) 13.35 Krótkie spotkania (dok.) 14.00 Jagoda i Kwia-

tek (s.) 14.05 Perły 14.15 O wieprzku i koźleciu (s.) 14.25 Świat zwierząt (s. dok.) 14.50 Długa podróż do domu (s. anim.) 15.15 Meduza (lista przeb.) 15.45 GEN (s. dok.) 16.00 GEO: Dzieciak Masajów (s. dok.) 16.25 Inspiracje na przyszłość (s. dok.) 16.55 Zaćmienie duszy (dok.) 17.20 Klucz (mag.) 17.50 Allo! Allo! (s.) 18.20 Spostrzeżenia Karla Kyncla 18.30 Kinobox (mag.) 18.55 Wiadomości w języku migowym 19.00 Sportowe minuty 19.40 Stop (mag.) 19.45 Jak się żyje karciarzom (dok.) 20.00 Nowy czeski design (dok.) 20.50 Nagrody Czeskiego Literackiego Funduszu (rep.) 21.10 Serwis przedsiębiorcy (mag.) 21.40 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 21.55 Persona (film szwedz.) 23.15 Czeskie ślady pod Karpatami (dok.) 0.15 Teatr żyje! 1.15 Magazyn religijny 1.35 Magazyn chrześcijański 1.50 Sportowe minuty 2.35 Wielki wóz.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Łowca krokodyli (s. dok.) 9.25 The Brainiacs. com (film USA) 11.15 Strażnik Texasu (s.) 12.05 Stefanie (s.) 13.00 Anastazja (s.) 13.55 Moja puszysta Walentyna (s.) 14.50 Spółka Przygody z o.o. (s.) 15.40 Chicago Hope (s.) 16.30 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.05 Właśnie teraz 17.15 Straż przybrzeżna (s.) 18.10 Prognoza pogody 18.20 M.A.S.H. (s.) 18.50 Palić wam to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Gospoda (s.) 20.35 Złotka (pr. roz.) 21.45 Redakcja (s.) 23.00 Obywatelskie judo (pr. publ.) 23.40 Schimanski: Grzech (film niem.) 1.20 Smallville (s.) 2.45 Rady ptaka Loskutąka 3.20 Program rozrywkowy 4.35 Ojciec Schwarzwackra do akcji (s.).

PRIMA

8.00 Counterstrike (s.) 8.55 Płomień wąpłowości (s.) 9.50 Wspaniali i bogaci (s.) 10.15 Prima jazda (mag.) 11.05 Lekarz ze wsi (s.) 12.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 13.00 W lot po świecie (s. dok.) 14.00 Pomoc domowa (s.) 14.25 Pan Złota Rączka (s.) 14.55 Beverly Hills 90210 (s.) 15.55 Sprawa dla dwu (s.) 17.05 Navarro (s.) 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma

NOWICJUSZ

Film USA, 110 min, 1990 r. TVP 1, piątek 1. 7., godz. 20.05 Reżyseria: Andrew Bergman. Występują: Marlon Brando, Matthew Broderick, Penelope Ann Miller, Bruno Kirby, Maximilian Schell, Jon Polito, Kenneth Welsh.



Do Nowego Jorku z Vermont przyjeżdża Clark Kellogg, rozpoczynający studia na wydziale filmowym. Pierwszego dnia traci bagaż i wszystkie pieniądze, które kradnie mu drobny złodziejzasek Victor Ray. Pozbawiony gotówki chłopak zdaje sobie sprawę, że nie dostanie już ani centa od ojczyma. Nie mając funduszy na życie ani na zakup skryptów potrzebnych do nauki, zastanawia się jak rozwiązać swoje problemy. Gdy ponownie spotyka na swej drodze Victora, postanawia za wszelką cenę odzyskać własność. Tymczasem złodziejzasek proponuje mu w zamian intratną posadę u swego wujka. Clark jest zachwycony znajomością z Carmine Sabatini, który przypomina mu Dona Corleone, bohatera ulubionego filmu "Ojciec chrzestny" omawianego właśnie na zajęciach w szkole. Wkrótce Clark otrzymuje pierwsze zlecenie. Ma dostarczyć z lotniska do prywatnej menażerii w New Jersey rzadki okaz jaszczurki. Interesy idą jednak coraz lepiej, ale Clarkiem zaczynają się interesować agenci FBI.

Prima chochla 19.45 Dzieciół Woody (s. anim.) 19.55 Węzy rodzinne (s.) 21.05 Receptariusz prima pomysłów (mag.) 22.10 Ciernie (talk show) 23.00 Trzydzieści spraw majora Zemana (s.) 0.10 Szybka wygrana 1.50 Dementi 2.35 Podrywarnia 3.30 Sauna (talk show) 4.15 Prima archiwum.

PIĄTEK 1 LIPCA

TVP 1

6.05 Geena Davis Show (s.) 6.30 Lato z Jedyńką 8.00 Wiadomości 8.14 Moda na sukces (s.) 8.40 Smocze opowieści (dla dzieci) 9.05 Nigdzie w świecie nie znajdziesz (mag.) 9.25 Maszyna zmian (s.) 10.00 Extr@ (j. ang. dla młodzieży) 10.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 11.25 Lasy i ludzie 11.45 Agrobiznes 12.00 Wiadomości 12.10 Dozwolone do lat 18 - Ostatni dzwonek (s.) 14.05 Plebania (s.) 448 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (s.) 16.00 Moda na sukces (s.) 16.25 Lato z Jedyńką 16.50 Sportowy Express 16.55 Siatkówka - Liga Światowa: Argentyna-Polska 17.00 Teleexpress 17.20 Program rozrywkowy 17.30 Sąsiedzi (s.) 18.00 Czarne chmury (s.) 19.30 Wiadomości 20.05 Nowicjusz (film USA) 21.55 Lekkoatletyka Golden League - Paryż 23.45 Wiadomości 23.50 Żądza krwi (film ang.) 1.30 Liga Światowa siatkówki mężczyzn - Argentyna-Polska.

TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) 6.30 Felicity (s.) 7.15 Tajna misja (s.) 7.40 Magiczny autobus (s.) 8.05 McGregorowie (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 10.30 M jak miłość (s.) 11.15 Urodziny miasta (reportaż) 11.45 Podróż do ziemi obiecanej (s.) 12.30 Klinika pod kangurem (s.) 13.30 Olimpiada Bolka i Lolka (s.) 13.40 Niezwykły przyjaciel (film USA) 15.10 Felicity (s.) 16.10 Złotopolscy (s.) 17.05 Doktor z alpejskiej wioski (s.) 19.00 Klub dobrych kierowców (mag.) 19.10 M jak miłość (s.) 20.00 Panorama flesz 20.05 Kraj się śmieje - stresy i emocje 21.05 Kryminalne zagadki Las Vegas II (s.) 22.20 Biznes 22.25 Sport Telegram 22.40 07 zgłoś się (s.) 23.40 Hity na czasie (pr. muz.) 0.30 07 zgłoś się (s.).

TV KATOWICE

7.00 Echa dnia 7.45 Aktualności 7.50 Godziny dnia Kanta 8.45 Gość dnia 9.00 Transmisja obrad Sejmu 16.10 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.47 Kartka z kalendarza 16.50 Speed 17.50 Trzymaj formę 18.00 Aktualności 18.27 Wiadomości sportowe TV Katowice 18.37 Aslama Tunezja teleturniej turystyczny 19.00 Muzyka łączy pokolenia 19.40 Niezła jazda 19.50 Książki z górnej półki 20.00 Telekurier 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.50 Wiadomości sportowe TV Katowice 21.55 Reportaż z dreszczykiem 22.15 Navigator 22.55 Kurier sportowy 23.10 Kronika Wyścigu Solidarności Olimpijczyków 23.20 Kłopoty ze snem (pr. dok.) 0.20 Sfora (s.).

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Wiesio Szoł 7.20 Duel Masters - Mistrzowie kajudo 7.45 Zbuntowany anioł (s.) 8.35 Na wariackich papierach (s.) 9.35 Słoneczny patrol (s.) 10.35 Świat według Bundych (s.) 11.05 Czego się boją faceci, czyli seks w mniejszym mieście (s.) 11.35 Czułość i kłamstwa (s.) 12.05 Zbuntowany anioł (s.) 13.00 Rocket Power (s.) 13.30 Alfabet kulinarny Kurta Schellera 14.00 Maraton kabaretowy 14.45 Wybrańcy fortuny (film USA) 15.45 Wydarzenia 16.15 Exclusive 16.45 Na wariackich papierach (s.) 17.45 13. posterunek (s.) 18.15 Całkiem nowe lata miodowe (s.) 18.45 Wydarzenia 19.25 Daleko od noszy (s.) 20.00 Amerykański łącznik (film pol.) 20.55 Chirurgi (film USA) 22.00 Nieustraszeni (film USA) 23.00 Liga mistrzów śmiechu 23.45 Biznes Wydarzenia 0.10 Nautilus (film USA) 2.05 Aquaz Music Zone.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci) 9.00 Drogami i po bezdrożach (s.) 9.20 Gdzie się podział ta stara piosenka

10.00 Wiadomości 10.05 Lekcja historii i miłości (film czes.) 12.00 Wiadomości 12.30 Kolory życia (mag.) 13.30 W jaki sposób... (mag.) 14.00 Wiadomości 14.05 Nasza wieś (mag.) 14.40 Program dla miłośników muzyki tej 15.05 Życie na zamku (s.) 16.00 Wiadomości 16.05 Wizytówka (mag.) 16.30 Niech żyje S Club! (s.) 17.00 Pomniane wyprawy (s. dok.) 17.50 AZ-kwiz (teleturniej) 17.50 Prognoza pogody 18.00 Aktualności reg. 18.30 Nie wiesz się i kręć! (pr. roz.) 18.57 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wydarzenia rynku 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Żandarm się żeni (film franc.) 21.35 Talk show Jana Krausa 22.20 Wydarzenia, komentarze 23.05 Prognoza pogody 23.08 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.20 Cierpienia żołnierzy 23.50 Mięsiecie (s. dok.) 1.20 Dom pełen piosenek 1.20 AZ-kwiz 2.25 Pod pokrywką 2.50 Przyjacielni z... 3.15 Klucz 3.45 Jaka to muzyka... 4.00 Blok kursów językowych.

TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.45 Czeskie głowy (s. dok.) 7.50 Panorama 8.35 Świat życia 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 12.00 Euronews 12.20 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 12.35 GEO: Dłabałki Masajów (s. dok.) 13.00 Nowy czeski design (dok.) 13.55 Tęcza w powietrzu (bajka) 15.10 Klocki (dla dzieci) 15.15 Labirynt (dla dzieci) 15.50 Przemiany nauki i techniki (s. dok.) 16.15 ABC ekologii (mag.) 16.20 Kamera w polu 17.00 Polowanie na kamienie szlachetne (s. dok.) 17.20 Skarby świata (s. dok.) 17.35 Nasze zamki (s. dok.) 18.00 Świat książek (mag.) 18.20 Przekształcenia (pr. dys.) 18.55 Wiadomości 19.00 W lot po świecie 19.00 Euronews 19.55 Stop 20.00 Golden League Paryż (transmisja) 22.50 Terra magis (mag. muz.) 23.30 Klub dokumentalny: Archiwalne epizody wojenne 23.45 Brzegi Iwo-jimy, Bitwa o Midway 24.00 Slipknot (koncert) 1.35 Polowanie na sław 2.05 Serwis przedsiębiorcy 2.25 W jaki sposób... 3.00 Cierpienia żołnierzy 3.25 Regiony TV 24 3.50 Czytanie na dobranoc 4.00 Newshour with Jim Lehrer.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 6.30 Łowca krokodyli (s. dok.) 9.25 Columbia 10.40 Jak kręcono Park Jurajski (s. dok.) 11.30 Strażnik Texasu (s.) 12.20 Słoneczny patrol (s.) 13.15 Anastazja (s.) 14.10 Spuszysta Walentyna (s.) 15.05 Spuszysta Walentyna (s.) 15.55 Przygody z o.o. (s.) 16.50 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.05 Właśnie teraz 17.30 Straż przybrzeżna (s.) 18.20 Prognoza pogody 18.45 M.A.S.H. (s.) 18.55 Palić wam to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości 19.35 Prognoza pogody 20.00 Milioner (teleturniej) 20.50 Weekend (mag.) 21.35 Rob Roy (film) 22.20 Rob Roy (film) 23.00 0.55 Sexy Dancing (film) 4.30 Przynęta (film kan.-USA) 4.50 Ojciec Schwarzwackra do akcji (s.).

PRIMA

8.00 Counterstrike (s.) 8.55 Płomień wąpłowości (s.) 9.50 Wspaniali i bogaci (s.) 10.15 Prima jazda (mag.) 11.05 Lekarz ze wsi (s.) 12.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 13.00 W lot po świecie (mag.) 13.55 Pomoc domowa (s.) 14.25 Pan Złota Rączka (s.) 14.55 Beverly Hills 90210 (s.) 15.55 Sprawa dla dwu (s.) 17.05 Navarro (s.) 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Dzieciół Woody (s. anim.) 19.55 Węzy rodzinne (s.) 21.05 Receptariusz prima pomysłów (mag.) 22.10 Ciernie (talk show) 23.00 Trzech mężczyzn i dziewczyna (pr. roz.) 23.15 Peepshowbazar (pr. roz.) 23.45 Losowanie loterii EuroMillions 4.00 Sprawy dr Halifax (s.) 0.50 Szybka wygrana 2.30 Pod pokrywką 4.00 Raport (aktualności reg.) 4.50 Prima archiwum

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie

Elektronika Rodzinna

Dzisiaj 30 czerwca mija 15. rocznica zgonu naszego Drogiego Ojca, Dziadka i Pradziadka
śp. FRANCISZKA GŁADZISZA
 rzeźnika ze Stonawy. O chwilę wspomnień prosi syn z rodziną.
 RK-125

*Kto kochał, nie zapomni,
 Kto znał, niechaj wspomni...*
 Dnia 30. 6. 2005 mija 20. rocznica śmierci naszej Kochanej
śp. DANUTY TOMAN
 z Piotrowic koło Karwiny. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi, mąż, synowie, siostra z rodzinami.
 GL-348

WSPOMINAMY:
 Dnia 1. 7. 2005, mija 7. rocznica śmierci naszego Kochanego
śp. inż. RUDOLFA WOJNARA
 z Trzyczynicy Lęb. O ciche wspomnienie proszą żona z rodziną z rodzinami.
 AD-091

W teatrze

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYŃ:
 Charakterystyczna lampa Aladyna (30, godz. 10.00).

W kinach

KARWINA - Centrum: Sahara (30, 1, godz. 17.45, 20.00); **Reflex:** Grunt to rolnictwo (30, 1, godz. 20.00); **Miss agent** (30, 1, godz. 17.00); **Kino letnie:** Au-

WYKONANIE RODZINNE - SPRZEDAŻ

Własny dom w Olbrachcicach, parcela 1 079 m², ogród, podłoga, podpiwniczony, woda, el., gaz, kanalizacja, dobry dojazd. Cena do negocjacji 1 300 tys. tel. 777 077 277.

Własna ogrodozwa z parcelą ok. 14 a w Trzyczynicy, ładne miejsce. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Własna posesja w Rżeczu, parcela ok. 10 a, studnia, el., gaz, kanalizacja, podpiwniczony, woda, el., kanalizacja, 570 tys. Kč. 777 074 552.

Własny dom w Trzyczynicy Nieborach, parcela ok. 15 a, dwupiętrowy, podpiwniczony, el., kanalizacja, studnia. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Własny dom w Cz. Cieszyń, ul. Koperska, 6+1, ogrodozwa 7 a, podpiwniczony, sieć inżynierska, po zabudowaniu. Zniżka 3,5 mil. Kč. 777 077 277.

SPRZEDAŻ
 Własny dom w Trzyczynicy Borku. Cena do uzgodnienia. 85 tys. Kč. 777 074 552.

Własny dom w Cz. Cieszyń - Żużel, ok. 140 m², parter ok. 270 m². Dobre dojazd, parking, rampa. Możliwość wynajęcia części obiektu, według umowy. Czynsz do uzgodnienia. 777 077 277.

Własny pomieszczenia do wynajęcia w Cz. Cieszyń (budynki CSOB), ok. 40 m², 1. piętro, internet, klimatyzacja, wyposażenie. Czynsz 8 000 Kč/miesiąc. 777 077 277.

Własny pomieszczenia do wynajęcia w Cz. Cieszyń, centrum, ok. 20 m², 1. piętro, internet, klimatyzacja, wyposażenie. Czynsz 10 000 Kč/miesiąc + usługi. 777 077 277.

Własny pomieszczenia do wynajęcia w Cz. Cieszyń, ul. Jabłonkowska, 3 pokoje na 1. piętrze, ok. 116 m². Czynsz 7 500 Kč/miesiąc + usługi. 777 077 277.

Własny budynek do wynajęcia w Cz. Cieszyń, ul. Jabłonkowska, 3 piętro, ok. 233 m². Czynsz 10 000 Kč/m. Kcali (według rozmiarów) + usługi. 777 077 277.

Własny dom w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów: Stanisławice, Kocobrodzice, Dobruca, Wędrzyna (1800 m², gaz, woda, el., kanalizacja), Cierlicko - 40a (sieć inżynierska), Trzyczynica, Podlesie. 606 757 577.

WYKONANIE - OFERTY
 Własność 0+1, Cz. Cieszyń, ul. Tomanowa. Cena do negocjacji 275 tys. Kč. 777 077 277.

Własność 3+1, Cz. Cieszyń, ul. Čslavská, 277. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Własność 3+1, Cz. Cieszyń, ul. Kysucká, 277. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Własność 2+1, Trzyczynica, ul. Erbenova, po rekonstrukcji. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Własność mieszkanie 2+1, Cz. Cieszyń, ul. Kysucká, wyposażenie, na dłuższy okres czasu. Cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Własność z gotówką poszukujemy mieszkania w centrum Cz. Cieszyń. 777 077 277.

Własność państwo sprzedaje lub wynajmą mieszkanie. Korzystajcie z naszych usług. Czekamy na wasze oferty.

CZERNEK
 Oferuje:
Jan Czernek
 558 711 842
 606 757 577
 777 077 277

Żyjesz w naszych sercach.



Dnia 29. 6. 2005 minęła 10. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. LEOPOLDA JANUSZA

z Karwiny Starego Miasta. Za miesiąc obchodziłby 90 lat. Msza św. w Jego intencji odbędzie się w niedzielę 3. 7. o godz.

9.30 w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie Frysztaście. O wspomnienie i modlitwę prosi żona z rodziną.
 GL-328



W głębokim smutku pogrążeni wiadomiamy wszystkim krewnym, przyjaciół i znajomych, że dnia 27. 6. 2005 zmarła nagle w wieku 77 lat nasza Najdroższa Matka, Babcia i Teściowa

śp. LIBUŠE BABIŃSKA

z Lutyni Dolnej. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 1. 7. 2005 o godz. 15.30 w kościele katolickim w Lutyni Dolnej. Zasmucona rodziną.
 GL-360

tostopem przez galaktykę (30, 1, godz. 21.30); **CZ. CIESZYŃ:** Red Dwarf (30, godz. 16.00); **Życie Briana** (30, godz. 18.00); „Sluneční stát” (1, godz. 17.00); **Królestwo niebieskie** (1, godz. 19.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Melinda i Melinda (30, 1, godz. 17.30, 20.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** Sahara (30, 1, godz. 20.00); Madagaskar (30, 1, godz. 15.30, 17.45); **CIESZYŃ - Piast:** Karol - człowiek, który został papieżem (30, 1, godz. 15.00, 18.00).

berk. Odjazd pociągiem z Bystrzycy 5.16, Cz. Cieszyń 5.36, Karwina 5.57, Olbrachcice 5.30 w kierunku Ostrava Svinov, Studénka do Štramberka. Informacje tel.: 596 410 300.

ORŁOWA PORĘBA - MK PZKO Orłowa Poręba, Pietwałd i Orłowa Łązy zapraszają na Festyn Ogrodowy 2. 7. o godz. 15.00 w świetlicy PZKO w Orłowej Porębie. Występ kapeli góralskiej „Zorómbek”. Bufet zapewniony.

Oferty

SPRZEDAM 3 OWCE do chowu + jagnięta, również pojedynczo. Cena i termin odbioru do uzgodnienia. Telefon: 608 740 997. GL-359

Wystawy

DK „POKLAD”, Ostrava-Poruba, M. Kopeckého 675: do 15. 9. wystawa obrazów artystów - plastyków, Polaków tworzących w krajach Czwórki Wyszehradzkiej „Cztery nieba”. Otwarta po-pt: 8-18.

KONGRES POLAKÓW, Cz. Cieszyń, Komenského 4: do 16. 9. wystawa z okazji 70. rocznicy udziału harcerzy z Zaolzia w Złociej ZHP w Spale „Śladami złotych harcerskich”. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszyń, Hlavní tř. 3: ekspozycja stała „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 11. 9. wystawa historyczna Zdeňka Hapala - lalkarza, artysty i reżysera. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

KOTUŁOWA DRZEWIONKA, Hawierzów Będowice: wystawa „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 13-17.

MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 7. 7. wystawa „Wędrówki w przyrodzie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM TRAGEDII ŻYWCIC-KIEJ, Hawierzów Żywocice: do 31. 12. wystawa „Od ognia do żarówki”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

INTERKLUB KARWINA, rynek Masaryka 10: do 31. 7. wystawa „Świat według Orteliusa” - historyczna wystawa map. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Do 31. 12. wystawa „Pietwałd w zmianach stuleci”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MŁODZIEŻ SPOTYKA SIĘ W PIĄTEK W WĘDRYNI

»Powitanie Wakacji«

Skończył się kolejny rok szkolny. Teraz przed nami, uczniami, bajeczny okres wakacji. Co roku czeka się na nie z takim upragnieniem, że wprost nie można przejść ot tak, spokojnie, koło ich nadejścia. Wakacje powinny się witać z należytym hukiem!

Najlepiej wiedzą o tym członkowie Klubu Młodych „Wicher” działającego przy wędryńskim Kole PZKO, którzy od czterech lat organizują w Czytelnicy „Powitanie Wakacji”. Impreza ta ściąga do Wędrzyny wszystkich, którzy wreszcie doczekali się końca roku szkolnego czy akademickiego, natomiast organizatorzy wykazują się ogromną pomysłowością i z roku na rok doskonalą „techniki powitalne”.

W pierwszej edycji „Powitanie Wakacji” ceremonię uświetnił występ zespołu „Żelazna Pypiec” oraz scenka do utworu pt. „Agnieszka” w wykonaniu samych wicherowiczów.

Podczas drugiej edycji w Czytelnicy grały „P-Metoda” i „Apatheia”. W zeszłym roku wakacje witano scenką do wiazanki muzyki ze znanych filmów, w której wicherowicze wykazali się nie tylko powalającym talentem aktorskim, ale również istnie wakacyjnym poczuciem humoru. Na „Powitanie” nie może oczywiście zabraknąć Rockoteki DJ-a Bartnickiego, którego w zeszłym roku zmienił „miejscowy DJ Bobo”, czyli Bogdan z „Wichru”. Do tradycji należało również obławianie nadejścia wakacji kieliszkiem szampa. Koniecznie o północy.

Również w tym roku wakacje wypada rozpocząć w Wędrzynie. Impreza startuje w piątek 1. 7. o godzinie 19.00 w Czytelnicy. W programie występy zespołów „Folkoperacja” oraz „Głazy”, po nich zaś kufelki z płytami rozłoży DJ Bartnicki i będzie można tańczyć i tańczyć, i tańczyć, i... tak do upadłego. Przecież są wakacje!
 (ginny)

Stolica okręgu...

Dokończenie ze str. 1
 Ciekawą grupę twórców stanowią reprezentanci Polski. Są to głównie autorzy, którzy prawie całe swoje życie spędzili we Lwowie i okolicy, a także na Syberii i w Kazachstanie, a dopiero w latach dziewięćdziesiątych ub. wieku powrócili do kraju przodków. Odmienne przedstawia się sytuacja twórców zaolziańskich, którzy są autochtonicz-

nymi Polakami, chociaż mieszkającymi poza Polską. W foyer sali kinowej Domu Kultury zainstalowano połowę pierwotnej kolekcji 20 autorów. Wystawa w DK „Pokład” w Ostrawie Porubie czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 8-18 do 15 września br. Jest to przedostatnia stacja wystawy. Z Ostrawy zostanie przeniesiona do Muzeum Ziemi Przymyskiej.



Zaciekawienie wzbudzały między innymi tkaniny węgierki Marii Rajmon. Na ścianie prace węgierki Wandy Szykszyan.

Przyczyny od lat te same

Dokończenie ze str. 1
 Słoneczna pogoda oraz zbliżające się wakacje sprawiają, że coraz więcej osób szukać będzie chłody w wodach stawów, jezior, rzek. **Jana Siudę**, szefa cierlickiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego pytam więc, co jest najczęściej powtarzającą się przyczyną wypadków i utonięć? - *Przyczyny tragedii nie zmieniają się od lat. Topią się lub ranią najczęściej osoby, które z różnych powodów nie czują przed wodą respektu. Albo wypity alkohol uniemożliwia im trzeźwą ocenę sytuacji, albo przeceniają swoje możliwości i za brawurę placą życiem. Nierzadko przyczyną tragedii bywają też niewyszkolone dowcipy i głupawe zabawy. Starszym i chorym osobom wypadki zdarzają się, gdy lekceważą stan swojego zdrowia. Chory organizm nie zniesie zbyt dużego obciążenia, zwłaszcza gdy intensywny wysiłek fizyczny poprzedzony będzie obfitym obiadem. Czasem ludziom przydałoby się trochę wyobraźni.*

Nawet pod czujnym okiem ratowników amatorzy kąpeli muszą pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Wchodząc do wody trzeba stopniowo oswajać organizm z jej temperaturą, aby uniknąć szoku termicznego. Z tego też powodu wywrotka - podczas opalania się na pływającym materacu czy pontonie - może być bardzo niebezpieczna. Dlatego nie należy odpływać zbyt daleko od brzegu. A jeżeli kusi nas np. przepływanie akwenu, nie pływamy sami. W towarzystwie będzie nam raźniej, a w wypadku zaślabnięcia, w pobliżu nas jest ktoś, kto może nas odholować do brzegu lub... powiadomi ratowników.
 - *Pod żadnym pozorem nie wolno też pozostawiać bez opieki małych dzieci. Zdarza się, że wyciągamy z wody topiących się kilkulatek, których rodzice spokojnie leżą w tym czasie na kocu oddalonym o kilkanaście metrów. Sprawy nadzoru nie ułatwia nakazanie starszemu bratu pilnowania rodzeństwa - dodaje Siuda.*

SOEX

Firma oferuje wolne miejsce pracy w profesji
ŚLUSARZ - TOKARZ
 Blższe informacje pod nr. tel. 558 333 105

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
 w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głos Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyń;
 w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnicí 18, Czeski Cieszyń;
 w godz. otwarcia w Odd. Literat. Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztaście (przy rynku);
 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komenského 4, Czeski Cieszyń 737 01 ◆ Redaktor naczelny Beata Schönwald ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: info@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: ul. Novinářská 3, Ostrava 709 29, tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, Brno 659 51; zamówienia - tel: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje - tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrava ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr. Indexu 42501, ISSN 1212-4222 ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆

Wianki w Darkowie

„Wianki” w Darkowie urządzone są rok-rocznie, nieprzerwanie, dokąd sięga pamięć najstarszych mieszkańców tej części Karwiny. Swojska atmosfera, bogata i smaczna kuchnia, a przede wszystkim niezwykły urok puszczania rozświetlonych wianków na szerokie i wolno płynące wody Olzy ściągają co roku rzesze gości z szerokiej okolicy.

Również w tym roku, w niedzielę 26 czerwca, tradycji stało się zadość. Dzięki żmudnej pracy kilkunastu aktywistów „Wianki” mogły się odbyć w świeżo wyremontowanym ogrodzie darkowskiej świetlicy. Od wczesnego niedzielnego popołudnia organizatorzy imprezy – MK PZKO w Karwinie Darkowie z prezesem Piotrem Sztulą i wiceprezesem ds. kultury Bolesławem Mrózkim na czele, oferowali szereg atrakcji.

Jak zwykle zatroszczono się o ciekawy program artystyczny. Świętojańskie pieśni i zwyczaje przypomnieli muzycy i tancerze zespołu regionalnego „Skotnica”. Bardzo miłym akcentem imprezy był występ dzieci z polskiego przedszkola w Karwinie, przygotowany przez kierowniczkę placówki Elżbietę Gałuszkę. Przeszkolaki zachwycali spontanicznym śpiewem, recytacjami, a także samą swoją obecnością i prezentacją tradycyjnych ludowych strojów.

Wszystkich zadowolila przebogata oferta pań z Klubu Kobiet, które pod komendą Danuty Stryi nie tylko upiekły smakowite kolacze i ciasta, lecz do samego wieczora zachęcały gości do skosztowania któregoś z kilku apetycznych dań mięsnych.

Przed zmrokiem nad Olzą udał się

z towarzyszeniem orkiestry Józefa Lugscha barwny i rozśpiewany pochód. Świecące wianki z dumą niosły ośmio-, pięcioletnie dziewczynki. Młodzi chłopcy unosili nad nimi błyszczące lampiony.



Nad samym brzegiem Olzy nastoletnie dziewczęta, wspomagane sympatycznym „darkowskim utopcem”, podjęły się trudnego zadania wejścia bosymi stopami na sam środek koryta rzeki i wypuszczania wianków na szybszy nurt. Efekt wart był jednak zachodu. Z odnowionego darkowskiego mostu-zabytku podziwiano nieprzeciętne widowisko. Szkoła tylko, że zabrakło odważnych młodzieńców, którzy zechcieliby dołączyć do zabawy i zgodnie z tradycją w pogoni za wiankami swych wybranek rzucić się w fale rzeki. **BOGDANA NAJDER**

Hyde Park

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Rozważania przed Zjazdem PZKO

Upłynął już miesiąc od bardzo prestiżowej imprezy, jaką był Festiwal PZKO, a przed nami na pewno mniej spektakularne, ale bardzo ważne wydarzenie – Zjazd PZKO, który miałby określić kierunki działania PZKO na następne 4 lata. Termin Zjazdu został wyznaczony na 24 września 2005. Odliczając 2 miesiące wakacji, na jego przygotowanie pozostaje niespełna miesiąc. No i co? I nic!

Rada Obwodowa PZKO w Trzynie już w marcu sugerowała, żeby termin Zjazdu przesunąć co najmniej o miesiąc. Dzisiaj mi się wydaje, że to za krótko, ponieważ tematów do dyskusji jest wiele.

Moim zdaniem, musimy zdefiniować:

- miejsce i rolę PZKO w stosunku do Kongresu Polaków i pozostałych polskich organizacji, „Wspólnoty Polskiej” oraz do struktur organizacyjnych Euroregionu Śląsk Cieszyński;
- nasz stosunek do czeskiej większości oraz innych mniejszości żyjących w regionie;
- program działalności kulturalno-oświatowej;
- program działalności finansowej (działalność ekonomiczna, dotacje, granty, dary, wysokość składek członkowskich);
- strukturę Sekretariatu.

Są to wszystko ważne sprawy do rozwiązania, a Zjazd miałby przyjąć odpowiednią wizję oraz praktyczne aplikacje PZKO-wskiego działania na dalsze lata. Niektóre z następujących punktów do przemyślenia są zasugerowane w „Biuletynie informacyjnym ZG PZKO 02/2005, punkt IV Tezy dyskusji przedzjazdowej”.

Jest jeszcze jeden ważny problem, który niestety jest dosyć często poruszany w naszych Kolach: „Po co nam Zarząd Główny?” W związku z Festiwalem nawet przeczytałem, że „zespoły nie są po to, żeby żywić ZG PZKO”. Powyższe poglądy są na pewno znane i obecnym członkom ZG, mnie dziwi, że nikt z nich nie stara się te stwierdzenia wytłumaczyć, że to oczywiście nie tak.

Po pierwsze: PZKO jest w naszym regionie organizacją z długoletnią tra-

dycją, zrzesza około 13 tys. członków w 83 Kolach, w wielu wypadkach jest ciągle postrzegana jako reprezentant (choćby formalnie tak nie jest) polskiej mniejszości. Dlatego PZKO musi mieć swój naczelny organ, swoją reprezentację. Mają to również wszystkie organizacje polskie posiadające więcej jednostek terenowych.

Po drugie: praca PZKO była i jest oparta na ofiarnej i bezinteresownej działalności setek ofiarnych działaczy w Kolach. Zmniejsza się liczba imprez centralnych, to fakt, ale PZKO to są również nieruchomości, które trzeba utrzymywać, tj. TL „Bajka”, „Zwrot”, zespół „Olza”, Rady i Sekcje, jest to również Sekretariat ze swoimi obowiązkami wobec instytucji państwowych.

Reasumując: Zarząd Główny – TAK! Ale musi to być organ ludzi kompetentnych. Zdać sobie sprawę, że z tym mogą być duże problemy. Nie dlatego, że takich ludzi nie mamy.

Pozostaje problem, jak wybierać członków ZG? Ja proponuję następujący system:

- na Zjeździe wybierać prezesa i 2-3 wiceprezesów;
 - przed Zjazdem, na konferencjach obwodowych (delegaci Kół obwodów na Zjazd) wybierać przedstawiciela obwodu do ZG (wiem, że na dziś nie wszystkie Kola widzą potrzebę współpracować w ramach jakiegokolwiek obwodu i tj. problem do rozwiązania).
- Dlaczego taka propozycja?
- Z wyjątkiem wyboru prezesa i wiceprezesów sprawa wyboru członków ZG rozłożyłaby się na cały region, byłaby również ich mniejsza więź z obwodem i większa odpowiedzialność wobec obwodu; zwłaszcza tam, gdzie maleje liczba członków w Kolach, gdzie dochodzi do zaniku Kół, forma współpracy na szczeblu obwodowym może być bardzo ważna.

Zdaję sobie sprawę, że mój przytoczony dyskusyjny w formie i treści bardzo upraszcza wiele spraw związanych z rozwojem naszej działalności PZKO-wskiej i proszę go potraktować tylko jako próbę sprowokowania do głębszej i szerszej dyskusji.

ROMAN SUCHANEK, Trzyniec

Wydarzenia Sportowe

DYWIZJA E: TO BYŁ SEZON DLA KIBICÓW O MOCNYCH NERWACH

Maceček graczem Futbolu Trzyniec

Zacięty i emocjonujący do ostatnich chwil, taki właśnie był sezon 2004/2005 w rozgrywkach piłkarskiej Dywizji E. Zwłaszcza dla Dziećmorowic i Olbrachcic zakończony 19 czerwca sezon przejdzie do historii jako jeden z najmniej udanych. Oba kluby mocno grały na nerwach swoim kibicom. Dziećmorowice zapewniły sobie czwartoligowy byt dopiero w przedostatniej kolejce rozgrywek, jeszcze większe zaś katortę psychiczne przeżywali fani olbrachcickiego futbolu. Drużyna Banika na półmetku dywizji zajmowała ostatnią pozycję w tabeli, cudowny wiosenny finisz w ostatnich trzech kolejkach sprawił jednak, że Olbrachcice nie znikną z mapy czwartej ligi. Trenerzy i działacze klubowi piłki reprezentantów naszego terenu są zgodni co do jednego – nie było nudno.

MKF KARWINA

5. miejsce, 50 pkt.

Piłkarze MKF Karwiny do dywizji wrócili po karwinę trochę przez przypadek, kiedy to w czerwcu ubiegłego roku z czwartoligowych rozgrywek zrezygnowali Mokre Łazce. Karwiniacy skorzystali z „zaproszenia” i co warte podkreślenia, sezon spędzili w górnych rejonach tabeli, zaś najwyższe udało im się wspiąć na drugą pozycję w tabeli. W korzystnym świetle zaprezentowali się karwiniacy zwłaszcza w wiosennej rundzie. Świetna passa podopiecznych trenerów Petra Mašleja i Miroslava Štěpánka trwała aż do 4 czerwca. Wtedy to Karwina przegrała swój pierwszy wiosenny mecz o punkty, traf chciał, że z ratującym się przed spadkiem Banikiem Olbrachcice. Dobre wrażenie z całego sezonu popsuł sobie karwiniacy również w następnym meczu, kiedy to ulegli smotnie na wyjeździe 1:7 Opawie B. Piłkarze zrehabilitowali się w oczach kibiców dopiero w ostatnim meczu, pokonując na własnych śmietaniach w prestiżowym derby IRP Czeski Cieszyn. – W pierwszym rzędzie chodziło nam o dobry futbol, by na stadion Jákla zwać jak największą liczbę widzów – mówi grający trener Karwiny Petr Mašlej. – Szkoła jednak, że w ostatnich czterech kolejkach straciliśmy formę i nie utrzymaliśmy drugiego miejsca, bo teraz wiemy, że daliśmy nam to awans do 3. ligi – stwierdził Mašlej. Piłkarze z urlopów wrócą 11 lipca, wtedy to w Karwinie rozpoczynają się przygotowania do nowego sezonu. W drużynie z największym prawdopodobieństwem zabraknie Petra Dittricha, który przechodzi testy w drugoligowym Hlucynie. Z gościnnych występów w Dziećmorowicach wrócił Rostislav Klimek, z Banika Ostrawa Petr Strnad. W ramach szlifowania formy Karwina zmierzy się 20. 7. w sparingu z GKS-em Katowice. – Trenerem GKS-u jest Jan Furtok, mój dobry kumpel z czasów niemieckich wojaży – dodał Mašlej.

SLAVIA ORLOVA

6. miejsce, 44 pkt.

Orłowianie zaliczyli całkiem niezły sezon i szkoda tylko, że piłkarze większość swoich domowych spotkań rozgrywali w bardzo kameralnej

atmosferze. Najwięcej kibiców obejrzało ostatni mecz sezonu, w którym Slavia podejmowała u siebie ratujące się przed spadkiem Mikulowice. Paradoksalnie jednak rok widzów tworzyli fani z Olbrachcic... W Orłowej na dobre zagościły piłkarskie wakacje i o najbliższych planach drużyny zdecydować się dopiero po powrocie trenera Dušana Kohúta z urlopu. Jedno jest pewne, w Slavii zabraknie już doświadczonych obrońcy Lauba, który zakończył karierę i zamierza trenować Witkowiec B. Z piątoliigowym zespołem z miejscowości Hrušky u Břeclavi kokietuje pomocnik Robert Schimke, do pracy w Anglii wybiera się Velký.

IRP CZESKI CIESZYN

8. miejsce, 41 pkt.

Ósme miejsce w tabeli skwitowali nad Olzą z zadowoleniem, aczkolwiek cele stawiane przed sezonem były trochę bardziej wygórowane. – Marzyliśmy o tym, że uplasujemy się do piątego miejsca, tegoroczne rozgrywki były jednak niezmiernie wyrównane – powiedział trener IRP Dalibor Damek. Po raz kolejny cieszyńscy meklicy mogli liczyć na zdolności strzeleckie napastnika Karla Macečka, który aż czterdnastokrotnie trafił w tym sezonie do siatek rywali. Od nowego sezonu Maceček gole zdobywać już będzie w barwach trzecioligowego Futbolu Trzyniec. – To dla nas duże osłabienie, ale mam nadzieję, że jakoś się z tym uporam – sądzi szkoleniowiec Dalibor Damek. Wiele wskazuje też na to, że z drużyną pożegna się obrońca Bauman, który rozważa ofertę Wracimowa.

KS DZIEĆMOROWICE

12. miejsce, 34 pkt.

Elektrycy są obok Banika Olbrachcice największym rozczarowaniem tegorocznych rozgrywek w Dywizji E. Ekipie trenera Jaroslava Netolički przytrafił się kiepski sezon wiosenny. Z powodu kontuzji kluczowych zawodników dziećmorowiczanie wiosną nie zaliczyli ani jednego spotkania w pełnym składzie. – To przełożyło się na wyniki zespołu – uważa sekretarz klubu Milan Kyša. W linii ataku brakowało Ůlehli, który ze złamanym stawem skokowym wznowi treningi dopiero w lipcu. Z problemami natu-

ry zdrowotnej borykali się też Matušik i Ligocký. Dziećmorowiczanie definitywnie uratowali czwartoligową skórę dopiero w przedostatnim meczu sezonu.

BANIK OLBRACHCICE

14. miejsce, 31 pkt.

Dla piłkarzy Banika Olbrachcice już drugi z rzędu tak nerwowy sezon. Również w poprzednim Banik walczył o uratowanie się, ale tegoroczny sezon pod względem wyszukanej dramaturgii nie miał być równych. Na ławce trenerskiej Banika zmieniło się aż trzech trenerów (Menoušek, Zbončák, Bystroň) i piłkarze zaś często przegrywali, choć nie jako na własne życzenie, tracąc gole w ostatnich minutach głupich błędach obrony. Klęskę w krytycznym momencie zespół przegrał niedoświadczony Martin Bystroň wielu „fachowców” tylko popłynął się w czło, twierdząc, że to już definitywny koniec. Bystroň na szczęście dla Banika, wrócił do gry z czwórką obrońców w jej linii i swym optymizmem zwyciężył podderwał zespół do walki. Przetrwał nastąpił 4 czerwca. Wtedy Olbrachcice sensacyjnie pokonały Karwinę w następnej kolejce rozgrywek, wac również lidera z Jakubcem. Zespół uwierzył we własne siły i przeszedł za ciemem. W ostatniej kolejce Banik pokonał na wyjeździe Wáclava Losiny, Orłowa zwyciężyła nad Mikulowicami i można było otworzyć szampana. – Dostaliśmy za pięć dni nastąpiła uratowaliśmy w Olbrachcicach dywizję i mam nadzieję, że taki mecz już się nie powtórzy – powiedział trener Martin Bystroň, który z dużym prawdopodobieństwem latem powraci znów na boisko. – Kolano trępe i chciałbym jeszcze pograć w piłkę – mówi Bystroň, który w trakcie swojej kariery występował m.in. w pierwszej ligowym polskim Lukullusie Świąt Dwór Mazowiecki. Bystroň przy objęciu posady trenera Olbrachcice grał w barwach Slavii Orłowa.

JANUSZ BITTNER

Co słychać?

■ 31 LIPCA TRADYCYJNY BIEG KOZUBOWA. Już teraz można zacząć wac formę na zaplanowany na 1 sierpnia br. „Bieg na Kozubowę”, zaliczany do prestiżowego grona „Pucharów” w biegu pod górę”. Tegoroczny bieg znajduje się w kategorii A, a organizatorzy, że zawodnicy walczą o całkiem sporo punktów do klasyfikacji ligowej Pucharu RC. Organizatorem imprezy jest TJ Łomna Dolna. Bliziej o imprezie w jednym z lipcowych numerów „GL”.

Sport Polski

- **MACIEJ ŻURAWSKI DO CELTIKU GLASGOW.** Maciej Żurawski poinformował we wtorek wieczorem kierownictwo Wisły Kraków, że ostatecznie zdecydował się wybrać Celtic Glasgow, w którym będzie grał w nowym sezonie. Wisła już dogadała się z Celtikiem w sprawie kwoty transferowej, która wyniesie 3 miliony euro. Napastnik drużyny mistrza Polski i reprezentacji ustalił warunki kontraktu indywidualnego z Celtikiem, ale go jeszcze nie podpisał. Wkrótce wyjedzie do Glasgow, aby dopełnić formalności. Macieja Żurawskiego chciał także kupić Trabzonspor, jednak przegrał rywalizację ze Szkotami, którzy zaoferowali większe pieniądze od Turków.
- **LŚ SIATKARZY: POLACY BLISKO AWANSU.** Udajemy się do Argentyny po dwa zwycięstwa, chcemy zagrać w finale w Belgradzie – podkreślali polscy siatkarze przed odlotem do Rosario, gdzie w piątek i niedzielę odbędą się dwa spotkania szóstej, ostatniej rundy Ligi Światowej. W drugiej parze grupy C Serbia i Czarnogóra zmierzy się z Grecją. Przynajmniej jedna porażka Greków da awans Polsce bez względu na wyniki meczów w Rosario. – Żadne kalkulacje nie wchodzi w grę – powiedział Dawid Murek. – Staramy się nie myśleć o meczach Greków z Serbami. Skupiamy się na naszym przeciwniku.
- **LEKKOATLETYCZNY MITING W PRADZE: WYGRANA TRYWIAŃSKIEJ I ZIÓŁKOWSKIEGO.** Aurelia Trywiańska z wynikiem 12,87 wygrała bieg na 100 m przez płotki w mityngu Grand Prix IAAF II w Pradze. Zawodniczka AZS AZF Warszawa wyprzedziła Nadine Faustin-Parker z Haiti – 12,95 i Brazylijkę Paulę Machado Maila – 13,05.

12,87 to najlepszy czas Trywiańskiej w tym sezonie. Konkurs rzutu młotem wynikiem 78,19 wygrał Szymon Ziółkowski. Zawodnik AZS-u Poznań pokonał Markusa Essera – 77,90 i Słowaka Libora Charfara – 77,80. Trzecie miejsce w drugiej serii biegu na 100 m wywalczył Łukasz Chyla (SKLA Sopot). Zwycięzcą tytyczek Marlon Devonish – 10,28 przed Nigeryjczykiem Olusojim Fasubą – 10,29. Pierwszą serię z rezultatem 10,29 wygrał Brytyjczyk Jason Gardener przed Pacome N'Drim z Wybrzeża Kości Słoniowej – 10,38. W drugim meczu w eliminacjach uzyskał najlepszy rezultat w tym roku na świecie. Wioletta Pologowa (AZS AWF Białą Podlaska). Zwyciężyła 66,81. To drugi rezultat w tym roku na świecie. Wioletta Pologowa (AZS AWF Warszawa) uplasowała się na piątą pozycję z wynikiem 66,81. W eliminacjach uzyskała najlepszy rezultat w tym roku na świecie. Wioletta Pologowa (AZS AWF Warszawa) uplasowała się na piątą pozycję z wynikiem 66,81.

● **SMOLAREK GOTOWY DO GRU.** Euzebiusz Smolarek rozpoczął przygotowania do nowego sezonu piłkarskiego z Borussia Dortmund. Po kontuzji kolana nie ma planów przez kontuzję „Ebi” nie brał udziału w ostatnich meczach poprzedniego sezonu, a także nie przyjechał na reprezentacji Polski przed spotkaniem z Azeremami.